Nr. 95. Czwartek, 26 Kwietnia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. adjunkta powiatowego Ignacego Martiniego ze Stryja do Starego miasta a konceptowych praktykantów Namiestnictwa Tadeusza Bobrzyńskiego z Namiestnictwa do Sanoka, Władysława Niwickiego z Brodów do Bochni, Włodzimierza Alberta z Kamionki do Borszczowa, Antoniego Pogłodowskiego z Namiestnictwa do Jarosławia, Wiktora Tustanowskiego z Bochni do Brodów, Wacława Seńkowskiego z Namiestnictwa do Stryja, Franciszka Balka z Namiestnictwa do Kamionki, Władysława Jaworskiego z Namiestnictwa do Białej.

Pan Namiestnik zamianował sekretarzami powiatowymi: kancelistę policyi przy komisaryacie policyi w Brodach Franciszka Sozańskiego dla Myslenic, kancelistę sądowego w Tłumaczu Feliksa Kirchnera dla Starego miasta, kancelistę sądowego w Czortkowie Zenona Biejkowskiego dla Pilzna i adjunkta podatkowego w Złoczowie Adolfa Stiebera dla Cieszanowa.

Następnie zamianował Pan Namiestnik stałym kancelistą Namiestnictwa sierżanta powiatowego w Limanowej Adolfa Otfinowskiego, prowizorycznymi zaś kancelistami Namiestnictwa wachmistrza rachunkowego 3 pułku ułanów w Rzeszowie Andrzeja Bugierę i dyetaryusza Namiestnictwa Edmunda Stadnickiego.

Obwieszczenie.

Na dniu 30 kwietnia b. r. odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2 marca 1873 do l. 1.413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII nr. 21) wylosowane zostaną obligacye:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

3	oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.
33	„ „ „	100 „	3300 „
7	„ „ „	500 „	3500 „
19	„ „ „	1000 „	19000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości			20050 „
razem w kwocie			46000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

42	oblig. z kuponami po	50 zł.	2100 zł.
294	„ „ „	100 „	29400 „
62	„ „ „	500 „	31000 „
149	„ „ „	1000 „	149000 „
8	„ „ „	5000 „	40000 „
6	„ „ „	10000 „	60000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości			130500 „
razem w kwocie			462000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

51	oblig. z kuponami po	50 zł.	2550 zł
482	„ „ „	100 „	48200 „
115	„ „ „	500 „	57500 „
343	„ „ „	1000 „	343000 „
13	„ „ „	5000 „	65000 „
9	„ „ „	10000 „	90000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości			219750 „
razem w kwocie			826000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa
jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych
Lwów, dnia 23 kwietnia 1883 r

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 maja 1883 roku aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio od opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 kwietnia 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Jeżeli znany mesaż cesarza niemieckiego do parlamentu miał w intencyi księcia Bismarcka stać się podstawą operacyjną dla przyszłych wyborów w razie rozwiązania parlamentu, to postępowcy niemieccy wyświadczyli kanclerzowi znakomitą przysługę swoim manifestem do wyborców, w którym na rząd składają całą odpowiedzialność za powolny rozwój prac ustawodawczych na polu reformy społecznej. Czego mesaż nie zawierał, co tylko wyższe umysły polityczne niejako między wierszami wyczytać mogły, to w manifeście postępowców staje się jasnem i tak spopularyzowanem, że zrozumieć może nawet ogół wyborców. Teraz bowiem każdy wyborca widzi i czyta, że mesaż stanowi rodzaj nagany dla parlamentu, że co więcej, stawia stosunek władzy królewskiej do parlamentu w sposób usuwający doktryny liberalne, o ile one odstąpiły od tradycyi pruskiej i już raz w pamiętnym reskrypcie, wydanym specyalnie dla pruskiego parlamentu, zostały od tronu stanowczo odparte. Jeżeli nadto wyborcy niemieccy zestawią manifest postępowy z faktem, iż w parlamencie nawet liberały nie odważyli się wziąć mesażu cesarskiego pod dyskusyę, to demonstracya postępowców musi w ich oczach nabrać znaczenia jawnej secessyi między doktryną, sprowadzającą ingerencyę władzy monarszej w sprawach parlamentarnych do *minimum*, niemal do pozorów, a owem tradycyjno-pruskiem pojmowaniem rzeczy, w którem władza królewska ciągle w całej pełni swojej powagi i wyższości góruje po nad przemijającemi sytuacyami parlamentarnemi.

Czy znajdą postępowcy między wyborcami takich stanowczych zwolenników, żeby w przyszłych wyborach, podjętych pod hasłem kolizyi między tak odmiennemi wyobrażeniami o najważniejszej kwestyi systemu konstytucyjnego, znaleźli jeżeli nie więcej to przynajmniej tyle poparcia jak dotąd? Wyborcy niemieccy, a szczególnie pruscy, już kilka razy od roku 1870 wystawieni byli na próbę podobną cokolwiek do tej i nigdy nie oparli się naciskowi, jaki wywiera na nich świadomość, że mają do wyboru między doktryną liberalną lub postępową a tą historyczną podstawą prawa politycznego, jaka dotąd Prusy wiodła z jednej zwycięzkiej wojny w drugą. Gdy raz walka wyborcza toczyła się na tle tak popularnem jak targnięcie się na wygórowane pozycye ciężarów wojskowych, uważanych za przesadne a nawet zbyteczne, a nawet sędziwy marszałek Moltke uważał za stosowne wejść w wir walki wyborczej jak w ogień bojowy, rezultat zawiódł najskromniejsze oczekiwania liberałów połączonych z postępowcami. Jak dawniej tak i dotąd system militarny stoi niewzruszony, a natomiast padła tak popularna i długo zwycięzka idea walki kościelno-politycznej, gdy już rządowi przykrzyć się zaczęła.

W Prusiech stanowczo żadnej szansy nie ma stronnictwo, któreby poważyło się w walce wyborczej kwestyonować rozmiar atrybucyi władzy królewskiej. Dziś nawet jawna dążność do ścieśnienia atrybucyj parlamentu na rzecz władzy królewskiej zwyciężyłaby niezawodnie, nietylko pod powagą sędziwego monarchy Wilhelma, którego imieniem każdy pruski patryota łączy okres największego tryumfu narodowego, lecz także pod jego następcą, na którego cała ta wielkość panowania spada nietylko z prawa dziedzictwa, lecz także z tytułu bezpośredniego i znacznego uczestnictwa w walkach i zwycięztwach. Po za Prusami zaś stronnictwo postępowe nie miało nigdy wielu zwolenników, a dziś znaleźćby ich mogło w partykularzy-

---

POD LODEM

III.

Z faktu, że lodniki były niegdyś bardziej rozpowszechnione niż obecnie, wyciągnął Agassiz wniosek, że ziemia przebywała wówczas peryod zimny. Wniosek taki tem bardziej nasuwał się znakomitemu badaczowi, ile że hołdował ówczesnemu zapatrywaniu, które wielki Cuvier podzielał, a mianowicie teoryi katastrof czyli kataklizmów. Według tej teoryi ziemia od czasu do czasu przebywać miała straszne przewroty, które każdym razem zupełnie niszczyły cały świat organiczny, tak, że po przeminięciu katastrofy musiał się na nowo odbywać proces kreacyi, przyczem powstawały zupełnie inne zwierzęta i rośliny. Otóż taki peryod lodowy uważany był także za jedną z tych rzekomych katastrof. Przeciwnie Charpentier był zdania, że całe to zjawisko jest czysto lokalnej natury i nie ma bynajmniej tak ogólnego znaczenia, jakie mu przypisuje Agassiz

Tymczasem atoli poznano rumosze dyluwialne północnej Europy, a wielu badaczy, między którymi Desor, Gastaldi i Charles Martin pierwsze zajmują miejsce, zdecydowało się natychmiast uważać te rumosze i przybłędy skandynawskie, rozsiane po Niemczech, Polsce itp., za zwał spodni (*Grundmoräne*) olbrzymiego skandynawskiego lodnika, który niegdyś pokrywał te okolice.

Zapatrywanie to spotkało się z gwałtownym oporem w świecie geologicznym. Zwracano uwagę na to, że lodnik musiałby był mieć olbrzymie rozmiary, jakie obecnie nigdzie nie są znane, stwierdzono dalej fakt, że między temi rumoszami znachodzą się także i niewątpliwe osady wodne z morskiemi zwierzętami, których przecie lodnik wytworzyć nie mógł.

Najznakomitsi uczeni ostatnich dziesiątek lat, mianowicie Darwin, Lyell, Murchison, Bronn, Forchhammer itp. hołdowali innemu zapatrywaniu, opartemu na spostrzeżeniach z teraźniejszości. Wiadomą jest rzeczą, że lodniki Grönlandyi suną się w skutek niskiej temperatury tamtejszej aż do morza, gdzie odrywają się od nich olbrzymie masy lodu, które następnie spływają w wodzie w postaci wielkich gór lodowych i są postrachem żeglarzy na morzach położonych pod wyższemi stopniami szerokości geograficznej. Są to tak zwane lodowce (*Eisberge*).

Ponieważ jak wiadomo, koniec lodnika pokryty jest zwałem, przeto naturalną jest rzeczą, że bardzo często lodowiec dźwiga na swym grzbiecie większe i mniejsze bryły jako resztki zwału jakiegoś lodnika. W taki sposób lód pośredniczy w transporcie grönlandzkich głazów, niosąc je daleko na południe a stopiwszy się sam składa je wreszcie na dnie lub wybrzeżach morskich.

Przyjęto tedy hipotezę, że zupełnie analogiczny stan rzeczy istniał w czasach przedhistorycznych. Cała nizina niemiecka, polska, rossyjska, aż po Ural i Karpaty, miała być pokryta morzem, po którem pływały lodowce jako resztki skandynawskich lodników, niosąc skały północy daleko na południe, tak że przybłędy koło Sieniawy, Niemirowa i innych licznych miejscowości naszych nad Sanem i Wisłą miałyby zawdzięczać swój początek lodowcom a nie lodnikom.

Trzeba przyznać, że teorya ta była pod każdym względem bardzo wygodna. Tłómaczyła nietylko w bardzo prosty sposób większą część zjawisk rumoszów, osadów morskich i przybłędów nadbałtyckiej niziny, ale dawała nawet klucz do rozwiązania zagadki, dlaczego Alpy miały podówczas więcej i znaczniejszych lodników niż obecnie? Wnioskowano bowiem, że obecność takiego północnego morza z tylu pływającymi lodowcami musiała wpłynąć na obniżenie klimatu całej Europy, wskutek czego lodniki alpejskie dalej się w dół posunęły, a nawet i niższe góry, jak np. Tatry i Karpaty oblokły się miejscami lodem.

Teorya ta, znana pod nazwą teoryi „dryftu", tak się przyjęła w świecie naukowym, że jeszcze przed kilku laty uznawała ją znacznie większa część geologów, a nawet wszystkie obecne podręczniki geologii mówią jeszcze ciągle o morzu dyluwialnem, po którem pływały lodowce dźwigające przybłędy. Przeciwnie teorya lodnikowa wydawała się tak awanturniczą, że prawie nikt jej nie brał na seryo. Powoływano się przedewszystkiem na to, że obecnie wszystkie lodniki mają kształt wstęg lub rzek wypełniających doliny, a przyjąwszy coś analogicznego dla północnej Europy w formacyi dyluwialnej — mielibyśmy przed sobą już nie lodnik, ale cały olbrzymi lodowaty ląd, który naturalnie ani nie istniał, ani też w ogóle istnieć nie może.

Duński geolog Rink, badając Grönlandyę, odkrył atoli, że to co się wydawało rzeczą niemożliwą, istnieje rzeczywiście, a mianowicie, że znacznie większa część Grönlandyi pokryta jest jednostajnymi lądolodami (*Inlandeis*), że znane dotychczas lodniki grönlandzkie, które już same przez się są olbrzymie (lodnik Humbolda ma przy swem ujściu do morza 115 kilom. szerokości), są tylko ostatniemi kończynami tych wielkich lądolodów.

Teraz więc peryod lodowy ziemi przedstawił się geologom w innem świetle. Więc nie lodniki, ale lądolody pokrywały Europę północną, a tylko ich pojedyncze odnogi występowały jako lodniki. Wkrótce potem udowodnili rzeczywiście Kjerulf w Norwegii, Torell w Szwecyi, Penck i inni w Niemczech, Jamieson w Irlandyi istnienie takich lądolodów.

Teorya dryftu traciła coraz to bardziej grunt pod nogami; gruntowniejsze badania rumoszów i przybłędów dyluwialnych wykazały w wielu zjawiskach jej niemożliwość.

Koło Szczecina leży głaz erratyczny, na ćwierć mili niemieckiej długi, około 500 metrów szeroki, a 25 metrów gruby, którego ciężar zatem wynosi 50,000,000.000, to jest pięćdziesiąt miliardów kilogramów. Łatwo obliczyć, jakiegoby lodowca potrzeba, aby ciężar taki udźwignął. Z obliczenia, które łatwo przeprowadzić, wynika, że do udźwignięcia takiego kolosu potrzeba lodowca o objętości 200 milionów kubicznych metrów. Tymczasem największe znane lodowce nie osiągają nawet dziesiątej części tej wielkości, łatwo tedy zrozumieć, że teorya dryftu nie ma racyi bytu. Z drugiej strony potrzebaby do dźwigania takich kolosów głębokiego oceanu, a nie tak płytkiego morza, jakiemby w najlepszym wypadku mogła być nizina północno-europejska.

Jest zresztą jeszcze wiele innych zjawisk, których niepodobna wytłómaczyć za pomocą teoryi dryftu. Już same te rumosze dyluwialne, o których wspominałem pierwej, a które pokrywają znacznemi nasypami północne Niemcy, Polskę itp., nie mogą być produktem morza, gdyż w takim wypadku

stach, którym supremacya Prus mimo Sedanu wydaje się nieuzasadnioną lub niemiłą. Takich partykularzystów znaleźć można było w poprzedniem pokoleniu, ale nie dziś w 17 lat po ogólnym przewrocie na obszarze Niemiec, w 13 lat po wskrzeszeniu cesarstwa niemieckiego, gdy już tak ustalił się i utarł stosunek państw związkowych z osobnemi dynastyami do cesarstwa niemieckiego.

Rada państwa.

(CCCIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 24 kwietnia (*Kor. Gaz Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godz. 10. Wniesiony wczoraj projekt o kredycie dodatkowym dla etatu ministerstwa oświecenia na zbudowanie gmachu dla szkoły przemysłowej, dla żeńskiego seminaryum nauczycielskiego i dla szkoły przygotowawczej przemysłu artystycznego żąda 800.000 *zł.*

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Bez dyskusyi przyjęto traktat z Włochami o wzajemnem przyznawaniu praw ubóstwa w procesach.

Bez dyskusyi także uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu projekt przedłużenia terminu zużycia kredytu, przyzwolonego na rok ubiegły na zbudowanie koszar warownych w południowej Dalmacyi i projekt o kredycie dodatkowym dla etatu ministerstwa obrony krajowej na pomnożenie żandarmeryi w Galicyi i w Czechach.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad nowelą szkolną.

Prezes: Nim przystąpimy do rzeczy, widzę się zniewolonym zwrócić się z przestrogą do galeryi. Zauważyłem w dniach ostatnich, że galerye zachowywały się prawie burzliwie, a mimo upomnień moich wczoraj powtórzyło się to znowu. Proszę więc powstrzymywać się tak podczas obrad, jak podczas głosowania od wszelkich manifestacyj, bo bez poprzedniego już upomnienia każę galerye wypróżnić. (*Brawo! z prawicy.*)

Idzie pod obrady §. 21szy noweli, który stanowi o ulgach w ośmioleciu szkolnem i w ogóle w uczęszczaniu do szkoły. Jeżeli całe gminy mają korzystać z ulg, powinna reprezentacya gminy uczynić podanie.

Pos. Dumba przemawia zasadniczo za ulgami, ale sprzeciwia się stylizacyi §. 21, szczególniej zaś prawu czynienia podań przez reprezentacyę gminy, bo samo podanie równa się już uchwaleniu zażądanych w niem ulg. Mowca wnosi przeto poprawkę zmieniającą formę §. 21 i opuszczającą wyrazy o podaniu prośby przez reprezentacyę gminną.

Pos. Fürnkranz wyjaśnia przyczyny niezadowolenia nawet „liberalnych" stowarzyszeń słowiańskich ze szkoły takiej, jaka jest: ośmioletnia, droga, całodzienna, a we wszystkiem biurokratycznie bezwzględna. Mowca, będąc w zasadzie za ośmioleciem i za nadzorem państwa, zawsze jednak bronił także gmin i żądał względności. Wniosek Dumby pozostawiłby rzecz po dawnemu; dlatego mowca przeciw niemu, a za §. 21 nowelli głosować będzie.

Minister oświaty bar. Conrad stwierdza, że w ogólnej dyskusyi zapuszczano się już w szczegóły, a w szczegółowej każdy mowca wraca do ogólnej. Cała dyskusya natchniona jest jedynie duchem stronniczości i nawet najniewinniejsze wyrazy w nowelli, jak n. p. zamiana wyrazu *Kunde* na *Lehre* i t. p., są przedmiotem gwałtownej polemiki i interpretacyjnych sztuczek. Minister podnosi ulgi, jakie nadaje §. 21, a przyznając, że jest to pewne ograniczenie obowiązku szkolnego i nauki, dowodzi, iż nietylko nie jest to krok wstecz, lecz owszem jest to postęp w porównaniu z wadliwościami, które odkryła praktyka piętnastoletnia w kwestyi przepisanego obowiązku i przepisanej rozległości nauki. Skutkiem tych wadliwości wytworzył się w krajach, a nawet i w Dolnej Austryi stan rzeczy sprzeczny z ustawą Rząd mógł przez czas niejaki tolerować faktyczne zniżenie obowiązku szkolnego w Dolnej Austryi na siedm lat, ale nie przestałoby to być naruszeniem ustawy. Wobec takich i podobnych wypadków lepiej nadać ulgi samą ustawą, niż dozwalać, aby ustawę nie szanowano. Polemizując przeciw potwornym dedukcyom lewicy i przypisywanemu nowelli znaczeniu, powiada minister, że w całej Austryi nie ma nikogo, ktoby bronił nowelli w duchu takich podsuwanych dedukcyj, w czem najoczywistszy dowód, że rząd nie myśli o przypisywanych mu zamiarach. Że mowcy z prawicy o wiele dalej posuwają swe zamysły, niż wypowiedziano w nowelli, za to rząd odpowiadać nie może; rząd broni tylko tego, co rzeczywiście jest w nowelli, i tylko to zaleca do przyjęcia.

Pos. Löblich lęka się obniżenia stopnia oświaty ludowej w skutek noweli, która wychodzi po za granice drobnych zmian, na jakieby i mowca się zgodził. Szczególniej § 21 wychodzi po za właściwą miarę, bo prowadzi do sześciolecia. Dlatego głosować będzie przeciw niemu.

Tu zamknięto dyskusyę.

Mowca generalny z prawicy poseł Bärnfeind w skutek wywodów ministra i dla skrócenia obrad zrzeka się głosu.

Mowca generalny z lewicy pos. Kopp występuje przeciw rozszerzeniu autonomii gminnej w sprawach szkolnych, a takiege rozszerzenia dopatruje się w § 21.

Pos. Keil w niezrozumiałych uwagach na sprostowanie faktów wywołuje głosy oburzenia na prawicy i niepokój w całej Izbie.

W głosowaniu zwykłem odrzucono poprawkę Dumby 169 głosami przeciw 158 głosom; głosowanie nad samym paragrafem odbyło się na wniosek p. Stibitza imiennie. Przyjęto § 21 172 głosami przeciw 159 głosom.

Zmiana w § 23 polega na tem, że do dzieci zwolnionych od uczęszczania do szkoły ludowej należeć mają i takie, które zwiedzają szkołę przemysłową lub rolniczą, o ile szkoła ta może zastąpić naukę szkoły ludowej.

P. Exner przytacza ustępy z broszury prof. Eitelbergera o reformie szkoły ludowej, które dowodziłyby właśnie potrzeby reform w duchu noweli, choc mowca cytuje je właśnie w tym celu, aby służyły za argumenta przeciw noweli. Mowca w dalszym ciągu popada w ton, który zjednywa mu rzęsiste oklaski lewicy, tak np. powiada: „Od aksyomatu, że się tu występuje w imię życzeń ludności wiejskiej, jeden tylko krok do aksyomatu, że trzeba występować w imię życzeń panów żaków szkolnych".

Sprawozdawca komisyi poseł Lienbacher, odpowiadając preopinantowi, wytyka mu sztuczne argumentowanie cytatami z broszury Eitelbergera, co wywołuje krótki epizod polemiczny. W głosowaniu przyjęto § 23. Koniec posiedzenia o godz. 4. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Książę Bułgaryi w Stambule).

Z powodu wizyty księcia bułgarskiego w Konstantynopolu czytamy w *Journal des Debats* co następuje: „Ktoby w 1878 przepowiedział sułtanowi, że z monarszemi niemal honorami przyjmować będzie w swoim pałacu zagranicznego księcia, i że księciem tym będzie książę bułgarski, otrzymałby prawdopodobnie nie taki naszyjnik, jaki przypadł obecnie J. Wysokości bułgarskiej w udziale. Jeśli czas bieży szybko, przyznać potrzeba, że w naszych czasach polityka skorszą jest od czasu. Istotnie, ileż wypadków spełniło się w ciągu kilka lat! Wschód niegdyś tak cichy i spokojny, staje się gruntem równie ruchomym jak piasek pustyni. W mgnieniu oka odbywają się zmiany, a przekształcenia nagle po sobie następują. Jeśli scena jest obszerną, sztuki na niej przedstawiane są niezmiernie urozmaicone. Reportuar składa się ze smutnych i komicznych; w rzeczywistości jednak sztuki czarodziejskie przeważają a wizyta księcia bułgarskiego w Konstantynopolu jest jedną z owych sztuk czarodziejskich, nie brak w niej bowiem ani dekoracyi ani figlów maszyneryi. Książę stanął w kiosku cesarskim Wód-Słodkich. Z wysokości Ildiz-Kiosku sułtan widzieć może pałac, w którym zamieszkał jego hołdownik; w nim to w 1869 gościła cesarzowa Eugenia. Od Dolma-Bakcze, rezydencyi nieszczęśliwego Abdul-Azisa, aż do przeciwnego brzegu Bosforu lśniły oślepiające blaski świateł iluminacyjnych. Festyny wyprawione na część księcia bułgarskiego nie będą tak świetne; pomimo to należy uwielbiać zupełne pogodzenie się z losem sułtana oraz uczucie wspaniałomyślne, skłaniające go do przyjęcia u siebie gościnnie władcy ludu, który wieki całe poddany był jego berłu a od tak niedawna dopiero został wyswobodzony. Sułtan nie chciał, aby książę Aleksander przebył Bosfor, udając się naprzód do Grecyi, do Czarnogóry i Moskwy następnie, bez zatrzymania się w Carogrodzie. Nie wątpi on niezawodnie, że książę Bułgaryi udając się do Aten, Cetynii i Moskwy, nie ma zamiaru porozumiewać się z tradycyjnymi wrogami Turcyi nad środkami utrwalenia cesarstwa ottomańskiego Turcy wiedzą o tem dobrze. Przybycie jego nie jest zadatkiem przymierza ani nawet, jak to utrzymywano, wskazówką zbliżenia się Turcyi do Bułgaryi. Z jednej i drugiej strony starano się tylko o zachowanie pozorów. Tak zatem, kiedy dzienniki bułgarskie zawiadomia, że ich książę jak król przyjęty był w Konstantynopolu. dzienniki tureckie doniosą muzułmanom całego świata, że ich Kalif przyjmował pełne czci hołdy swego wazala. Jeśli więc wizyta księcia Aleksandra w Stambule mogła przyjść do skutku i jeśli umiano porozumieć się co do ceremoniału, słowem, jeśli zgodzono się na wzajemne ustępstwa, dowodzi to tylko, że obie strony potrzebowały, aby się stało tak a nie inaczej. Co do Rossyi, ta musiała popierać owe układy i nie wątpimy, że ambasador rossyjski oddał się cały na usługi Porty i księcia Aleksandra. aby porozumienie między nimi doprowadzić do skutku. Wątpimy jednakże, aby ta demonstracya czysto platonicznego charakteru pozwoliła mu zapomnieć o poważniejszych rezultatach, jakie polityka austryacka, kierowana i silnie przez Niemcy popierana, codziennie w Konstantynopolu zdobywa."

(Dyktatura ministeryalna w Bułgaryi.)

Do *Politische Corresp.* piszą z Sofii: „Od pierwszej chwili wystąpienia obecnego gabinetu objawiła się silna opozycya w kraju. Dotąd nie osłabła ona ani na chwilę. Obydwa główne stronnictwa kraju są jednomyślne w antagonizmie przeciw ministerstwu Sobolew - Kaulbars a cała prasa daje dosadny wyraz temu ruchowi. Stronnictwa liberalne i konserwatywne przyjmu ą za podstawę porozumienia program, który dąży do odebrania księciu pełnomocnictw, udzielonych dnia 1 lipca 1881 r. i do powrotu do rządów konstytucyjnych. Inicyatorowie ruchu pragną jednak, ażeby poprzedni system konstytucyjny został zmodyfikowany i zastosowany do zwyczajów i politycznego rozwoju kraju. Niewiadomo dotychczas, jak zapatruje się książę Aleksander na te aspiracye, wierzą jednak wszyscy w lojalność i charakter księcia, co dodaje otuchy, że nie oprze się życzeniom narodu bułgarskiego, skoro one objawią się w pewnej formie.

„Nie podlega żadnej wątpliwości, że generałowie Sobolew i Kaulbars posiadają i wywierają prawie dyktatorską władzę. Funkcyonaryusze znajdujący się na czele innych departamentów ministeryalnych, cieszą się jedynie tytułami ministrów, gdyż w istocie są tylko urzędnikami generałów, od których otrzymują wszelkie instrukcye. Stopnie oficerskie rozdają generałowie kuzynom, dawnym towarzyszom broni lub oddanym sobie zwolennikom z Rossyi, a oficerów bułgarskich pod pozorem, jakoby chodziło o ich wykształcenie, wysyłają do Rossyi. Podobnie i z ministerstwa wojny wydalono wszystkich zatrudnionych tam dotychczas Bułgarów. Możnaby zresztą przytoczyć długi szereg nadużyć i dowolności, których się dopuścili generałowie w ciągu krótkiego trwania swej dyktatury. Do rzędu takich nadużyć należy złożenie z urzędu wielu podprefektów bez żadnej przyczyny, mianowanie Rossyanina prefektem Ruszczuku bez zezwolenia księcia a nakoniec sprzeczne z ustawą o organizacyi sądownictwa kraju usunięcie dwóch członków trybunału kasacyjnego

„Niema w tem bynajmniej tendencyi ubliżenia księciu, ale jest prawdą niewątpliwą, że Bułgaryą nie rządzi książę Aleksander, lecz generałowie Sobolew i Kaulbars. Władza ich jest prawie nieograniczoną, a postępują, jakby udzielone księciu Aleksandrowi pełnomocnictwo przelane zostało na nich. Są oni bezwzględnymi panami poczt i telegrafów. Żadnego listu ani depeszy nie można wysłać z Bułgaryi, żeby ministrowie nie byli zawiadomieni o ich treści. Ważniejsze listy trzeba wysyłać prywatnemi okazyami. Prefektury i policya ulegają stopniowo russyfikacyi, to jest, obsadzone są przez osobistości oddane ślepo generałom. Policya odgrywa w ogóle w obecnym okresie ważną rolę w Bułgaryi. Członkowie jej stłumili objawy sympatyi ludowej dla ustępującego ministerstwa a obecnie wywierają nacisk, ażeby ludność podpisywała adres uznania dla generała Sobolewa. Pomimo takich usiłowań nie powiodła się agitacya i zdołano tylko dwie deputacye zorganizować. Jedna z nich była z Tirnowy z prośbą o założenie tam liceum, a druga z Łowczy z prośbą, ażeby miasto to zostało stolicą okręgu. Inne deputacye, o których donosi redaktor *Bałkanu* p. Hitrowo, istnieją tylko w bujnej jego wyobraźni. Policyę popierają oficerowie, którzy także nie mogą pojąć, że ludność bułgarska niezadowolona jest z dyktatury Sobolewa i Kaulbarsa, i prześladują mieszkańców za wszelkie nieprzechylne manifestacye dla obecnego rządu.

„Nie koniec jednak na tem; generałowie chcą nietylko wobec ludu uchodzić za wszechwładnych panów, ale postawę taką przybierają i wobec tronu. Powtarzają tu wyrażenia ministra Kaulbarsa tak jaskrawe, iż niepodobna ich podać w korespondencyi; w przystępie złego humoru, w samej rezydencyi księcia, odzywał się Kaulbars wcale nielojalnie o panującym. Ale byłoby jeszcze smutniej, gdyby się sprawdziło, że generałowie, jak twierdzą powszechnie, kontrolują nawet depesze samego księcia do krewnych i utrzymują stosunki z korespondentami, którzy są znani z nieprzyjaznych usposobień dla księcia. Sytuacya w Bułgaryi jest niejasna i naprężona i zaradzić jej może tylko sam książę, jeżeli energicznie zechce postąpić. Agitacya w kraju nie przeciw niemu się zwraca, ale przeciw dyktaturze obcych generałów".

KRONIKA

— **Edmund Hoffmeister,** podpułkownik korpusu sztabu generalnego, mianowany szefem sztabu generalnego pierwszego korpusu c. k. armii.

— **Ferdynand Wysocki,** asystent urzędu loteryjnego we Lwowie z najwyższej łaski otrzymał w stosunku pozasłużbowym dawniej zajmowany stopień c. k. porucznika.

= **Obywatelstwo honorowe.** Jak nam telegrafują z Zenicy w Bośnii, Rada miejska tego miasta nadała na pozawczorajszem swojem posiedzeniu panu Deodatowi Krzysztofowiczowi, c. k. miejscowemu staroście, w ocenieniu zasług położonych około publicznego dobra jednogłośnie prawo honorowego obywatelstwa. Nie pierwszy to zresztą zaszczytny dowód uznania, jaki spotyka naszych ziomków piastujących stanowiska publiczne w okkupowanych prowincyach.

(—) **Wystawa historyczna.** Komitet urządzający wystawę zabytków z czasów So-

---

musiałyby mieć charakter osadowy, a charakteru takiego nie posiadają. Przeciwnie warstwy wodne, które dają się spostrzegać wśród rumoszów, nie przemawiają przeciw teoryi lodnikowej, jak to bowiem widzieliśmy już wyżej, pod każdym lodnikiem płynie potok, który jest w stanie wszystko uwarstwić. Nawet fakt ten, że tu i ówdzie wśród takich pokładów okazują się skamieliny morskie, da się wytłómaczyć przeniesieniem tych skamielin przez lodnik z okolic nadmorskich, tak, że nie potrzeba bynajmniej uciekać się do przyjęcia morza lub przynajmniej zatoki podlodnikowej, jak to uczynił pruski geolog Berendt. Inne zjawiska, jak np. wypolerowane lub pokryte równoległemi rysami skały, spotykane dość często na północno-europejskim niżu, dadzą się zrozumiale wytłómaczyć tylko za pomocą teoryi lodnikowej.

Obecnie więc nie ulega wątpliwości, że podczas formacyi dyluwialnej zachodził okres, a prawdopodobnie nawet kilka okresów, podczas których znaczne przestrzenie powierzchni ziemskiej leżały pod lodem.

Rzućmy okiem na całą kulę ziemską i spróbujmy orzec, które jej części były podczas tego okresu zalodnione.

Przedewszystkiem cała północna Europa. Olbrzymi łuk, poczynający się od Szkocyi i Anglii, a idący przez Hollandyę, przez południową granicę północno-niemieckiego niżu, przez Kraków, Przemyśl po pod wyżynę podolską, dalej przez średnio-rossyjskie gubernie aż do Peczory na wschód do Białego morza, oznacza nam mniej więcej granicę południową tych dyluwialnych lądolodów, które miały swój punkt środkowy w Skandynawii.

Cały środkowy pień alpejski pokryty był także znacznemi lądolodami, z których na północ i południe brały swój początek lodniki sunąc się daleko na podalpejskie wyżyny. Podobnie też całe Pireneje, Wogezy, Czarny las, Góry Czeskie, małe cząstki Karpat (Tatry, Czarnohora, i prawdopodobnie styryjskie Karpaty), dalej Kaukaz, Libanon, góry Pontyńskie w Małej Azyi, Himalaja, miały swoje lodniki.

Olbrzymie lodolądy, przewyższające wielkością swą europejskie, pokrywały w jednym nieprzerwanym ciągu całą Grönlandyę, północną Amerykę aż po 30° równoleż., a prócz tego posiadały Alleghanies i Rocky Mountains własne lodniki. Wreszcie cała najbliższa okolica bieguna południowego, więc wszystkie wyspy dokoła niego, kraj Ogniowy, dalej południowa wyspa Nowej Zelandyi, i wreszcie mała partyjka w Kaplandzie — wszystko to było zalodnione.

Czytelnik pozna z tego zestawienia, że jak z jednej strony bynajmniej nie można twierdzić, żeby zjawisko takie było lokalnej natury, tak z drugiej strony da się stwierdzić pewna prawidłowość w rozpołożeniu tych dyluwialnych lodów, mianowicie grupowanie się ich w pobliżu obu biegunów, podczas gdy okolice podzwrotnikowe z małym wyjątkiem (Himalaja) wolne są od nich.

Przyczynę tego ugrupowania poznamy poniżej, na teraz mamy przed sobą fakt, że był czas, kiedy znaczne części stref umiarkowanych były pod lodem.

W naturalnej konsekwencyi przypuścić należy istnienie zimnego klimatu, gdyż przy dzisiejszym nie mogłyby istnieć takie masy lodów. Otóż okres ten, w którym istniały lądolody i lodniki, zowie się w geologii czasem lodowym.

Dr. Emil Dunikowski

bieskiego, ogłasza poniższy komunikat: W ostatnich dniach następujące osoby oświadczyły z własnej inicyatywy gotowość wzięcia udziału w wystawie krakowskiej: P. Zygmunt Kaczkowski w Paryżu zapowiedział medalion marmurowy naturalnej wielkości, portret papieża Innocentego XI dłuta Houdona; p. Romer w Jodłowniku portret Sobieskiego, nim jeszcze został hetmanem w. k; p. Alfred Römer portret Mateusza Römera, generała artyl. lit. za panowania Sobieskiego i list tegoż króla do generała pisany; pan Baltazar Szopiński, adjunkt sądu w Kałuszu, rzadkie druki, medale i list własnoręczny króla Jana; p. Adolf Sokolnicki w Krakowie atlas p. t. *Nouvelle Introduction à la Géographie par Sandon* (1687) z mapą Polski, wizerunkami Sobieskiego, Innocentego XI i Leopolda. Nadto hr. Tadeusz Plater-Zyberk nadesłał piękne strzemię srebrne, pozłacane, z ornamentacyą wschodnią, znalezione w ziemi na Podlasiu; dr. Hubert hr. Krasiński oryginalną uchwałę sejmową z 1668 r., podpisaną przez Jana Sobieskiego i senatorów polskich, upoważniającą delegowanych komisarzy do zawarcia traktatu z Moskwą, dokumenta z lat 1668, 1669 i 1670, tyczące się tej sprawy, oryginalne manifesta i listy króla Michała Korybuta, sprawozdania komisarzy, szyfrowane instrukcye do nich pisane, listy Doroszeńki, odezwy cara moskiewskiego i urzędników jego, relacye z województw o knowaniach i napadach Moskali, przysięgę cara na pokój wieczysty z Polską, i liczny zbiór oryginalnych dokumentów w sprawie traktatu z Moskwą, nigdy dotąd nie drukowanych.

= Członkiem Rady powiatowej bohorodczańskiej z grupy większych posiadłości wybrany został przy wyborze uzupełniającym c. k. adjunkt sądu powiatowego Jan Graf.

(—) **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 20 b. m. posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego, na którem sekretarz otworzył i odczytał dwa listy, które opieczętowane złożyli w Akademii pp. dr. Zygmunt Wróblewski i dr. Karol Olszewski, z prośbą o otworzenie i odczytanie ich na najbliższem posiedzeniu. Pierwszy list datowany dnia 5, drugi dnia 13 kwietnia. W pierwszym była podana następująca wiadomość: „Pp. Wróblewski i Olszewski zajmowali się w pracowni fizycznej tutejszego uniwersytetu, począwszy od ostatnich dni lutego b. r. doświadczeniami z nowym przyrządem, według pomysłu dr. Wróblewskiego, w Paryżu zbudowanym (dotąd jeszcze nigdzie nieopisanym), w celu skroplenia tlenu. Po należytem ściśnieniu tegoż, oziębiali oni ten gaz za pomocą skroplonego etylenu, który przyprowadzili do wrzenia w próżni. Tym sposobem otrzymali tak niską temperaturę, że termometr z dwusiarczku węgla, który może jeszcze służyć do mierzenia temperatur, około — 110° C., już nie mógł funkcyonować. Tlen przy tej temperaturze skrapla się z wielką łatwością, napełnia rurkę szklanną i wygląda w niej jak bezwodnik węglowy skroplony. Jest on zupełnie przezroczysty, tworzy wyraźny menisk i wre przy zmniejszonem ciśnieniu. Po raz pierwszy widział tlen tym sposobem skroplony prof. Wróblewski dnia 29 marca b. r. a po zrobieniu małej zmiany w przyrządzie, ułatwiającej obserwacyę, zjawisko to widziane było dnia 4 b. m. przez dr. Wróblewskiego, dr. Olszewskiego i pp. Nowaka i Kośmińskiego." W drugim liście podana jest wiadomość o skropleniu azotu przez wspomnionych badaczy. Widzieli oni skroplony azot po raz pierwszy d. 13 b. m. jako ciecz zupełnie bezbarwną, w chwilach, gdy po oziębieniu tego gazu do temperatury, dochodzącej blisko — 130° C., robiona była ekspanzya. Meniskus tej cieczy był bardzo wyraźny. Po odczytaniu tych listów, dr. Wróblewski ustnie zawiadomił, że w dalszym toku tych doświadczeń, wraz z dr. Olszewskim udało im się także tlenek węgla skroplić dnia 19 b. m. Przy tych doświadczeniach mierzyli oni wielkość wywartego na gaz ciśnienia manometrem metalowym. Do mierzenia zaś z całą ścisłością temperatury służył im termometr gazowy, wypełniony wodem. Doprowadzali oni oziębienie aż do — 136° C. i dostrzegli, że przy — 116° C. skrzepł dwusiarczek węgla, a przy — 130.5° C. alkohol. Potem prof. Nowicki i prof. Piotrowski zdali sprawę z pracy p. Justyna Karlińskiego, danej im do ocenienia. Następnie prof. Franke przedłożył swoją monografię Broscyuszu, napisaną z polecenia Wydziału, według programu przez siebie ułożonego, a przez Wydział przyjętego. Wyłożył on treść tej obszernej na rękopiśmiennych źródłach (z przeszło 190 fascykułów zaczerpniętych), opartej pracy. W dyskusyi nad tą treścią brali udział oprócz autora dr. Karliński i dr. Majer. Nakoniec dr. Janczewski wyłożył treść swej rozprawy: *O zapłodnieniu wodorostu Cutteria adspersa*, nad którą odbyła się krótka dyskusya pomiędzy autorem a prof. Czyrniańskim. Na posiedzeniu administracyjnem, w dalszym ciągu odbytem, profesor Kuczyński w imieniu komisyi przedstawił trzy zadania konkursowe do nagrody 1000 zł., z funduszu miasta Krakowa imienia Mikołaja Kopernika, z których jedno zostało przez Wydział wybrane.

— Gwałtowny wicher srożył się przez cały dzień wczorajszy do późnej nocy w naszem mieście i pozrywał wiele szyldów, okien i kominów. Dziś znowu mamy deszcz.

*** **Zwłoki nieznajomego** mężczyzny utopionego znaleziono koło mostu na Dniestrze w Terszowie, w powiecie staromiejskim. Z dochodzenia okazało się, że topielcem był Dmytro Jewczak, gospodarz z Gwoździca, w powiecie tureckim, który jadąc nocą z żoną swoją wozem o jednym koniu do Sambora, z powodu ciemności a może i w stanie nietrzeźwym zboczył z drogi i zjechał w wezbrany właśnie Dniestr, gdzie utonął wraz z żoną, której zwłok dotychczas nie odszukano.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu baron Mayrau, prezydent towarzystwa kolei państwowej i członek rady zawiadowczej zakładu kredytowego, w 73 roku życia; w Berlinie profesor zoologii i dyrektor tamtejszego muzeum zoologicznego dr. Wilhelm Peters, znany z licznych podróży naukowych po świecie, których opisy i owoce ogłosił w poważnych dziełach, przeżywszy lat 68; w Londynie dyrektor tamtejszego pałacu kryształowego mr. Reay-Mackay, licząc lat 35.

— Znany romansopisarz Gustaw Aimard, zwany „francuzkim Cooperem" w skutek udaru mózgowego pozbawiony został władz umysłowych, a lekarze nie mają dlań nadziei. Malarz francuski Manet przed kilku dniami poddać się musiał amputacyi nogi, która powiodła się pomyślnie.

— Pamiętników ks. Metternicha wyszedł tom 6 i 7. Ten ostatni zawiera „polityczny testament" potężnego niegdyś kanclerza.

— Wystawa hygieniczna w Berlinie stanowczo już ma być otworzona dnia 10 maja, bez wszelkich jednak ostentacyj z powodu słabości protektorki, cesarzowej Augusty.

— Właściciele piekarń w Wiedniu od dwóch dni nie żądają już dalszej pomocy ze strony piekarń wojskowych, z czego wnosić można, iż częściowy strejk czeladzi piekarskiej utrzymuje się w jednej mierze. Zdaje się, że większa część właścicieli porozumiała się już ze swoją czeladzią z pominięciem komitetu zmowy.

— Sponga podobno dotąd jeszcze nie przyznał się do winy, jakkolwiek zebrano już wiele ciężkich poszlak przeciwko niemu. Dzienniki peszteńskie w tych dniach ponownie ogłosiły opis noża, znalezionego w pobliżu widowni zbrodni, której ofiarą padł ś. p. Majlath, a w skutek ogłoszenia tego zgłosił się w sądzie handlarz wyrobów żelaznych Michał Taniedly, przynosząc z sobą dla sprawdzenia nóż ze swojego magazynu, zupełnie podobny do znalezionego. Cyfry, widoczne na tym ostatnim, napisane są ręką tego kupca. Taniedly zeznał, że wprawdzie od stycznia sprzedał 7 sztuk takich nożów, sądzi jednak, że może poznałby jeszcze tych, którzy je kupili. — Ostatnie depesze z Pesztu donoszą, że Sponga przez dwa dni ostatnie badany był przez sędziego śledczego, przez kilka godzin za każdym razem, przesłuchanie jednak nie miało rezultatu. Ucieczkę swoją z Pesztu tłómaczy Sponga w ten sposób, iż poczuwając się do winy z powodu udziału w pewnej kradzieży, połączonej z włamaniem się ujść chciał aresztowania za to przestępstwo.

— Oskarżony o sprzeniewierzenie depozytów swoich klientów notaryusz francuski Cliquet skazany został przez sąd przysięgłych w Périgueux na dożywotnie roboty przymusowe. Wyrok wydany został z pominięciem wszelkich okoliczności łagodzących, gdyż ofiary oszustw Cliqueta przeważnie należą do ubogiej ludności pracującej i utraciły przez niego ciężko zapracowane oszczędności.

— Misya Mormońska. Jak donoszą depesze zaatlantyckie dzienników angielskich, ciekawych pasażerów zabrał na swój pokład parowiec pocztowy *Wisconsin*, który przed tygodniem wypłynął z przystani nowojorskiej udając się do Europy. Pasażerami tymi było 60 wyznawców mormonizmu płci męskiej, a 5 płci żeńskiej, którzy wybrali się na „apostolstwo" do „starego świata", a w pierwszym rzędzie do Anglii i Skandynawii.

— Eksplozya. Z Marsylii dnia 22 b. m. donoszą: Dziś wieczór w St. Chamas wyleciał w powietrze magazyn z 3.000 kilo prochu, a pożar, jaki wybuch ten wzniecił, obrócił 7 większych budynków w perzynę. Z największą trudnością zaledwie powiodło się zapobiedz eksplozyi drugiego magazynu prochowego, która dla całego miasta mogła być groźną. W nieszczęściu tem jeden człowiek utracił życie.

— Jako wynalazców balonu uważano dotąd braci Montgolfierów, którzy właśnie przed wiekiem odbywali we Francyi pierwsze próby wzbijania się balonem w powietrze. Tymczasem znaleziono już jakoby najpewniejsze dowody, że na 80 blisko lat przed Montgolfierami, gdyż 8 sierpnia 1709 Portugalczyk ksiądz Guzman w Lizbonie urządził wycieczkę powietrzną za pomocą balonu, napełnionego rozgrzanem powietrzem. Król portugalski nawet odszczególnić miał wynalazcę nadaniem mu kanonii i profesury w Coimbrze, ażeby pomysł swój tem łatwiej mógł rozwinąć i urzeczywistnić. W korespondencyi z księdzem Guzmanem pozostawała między innemi wielka miłośniczka i protektorka umiejętności księżniczka Izabella brunszwicka, małżonka Karola VI, a ślady tej korespondencyi po dziś dzień znajdują się w bibliotece dworskiej w Wolfenbüttel. Według zaś dokumentu przechowywanego w archiwum uniwersyteckim w Coimbrze, przypisywano wówczas wynalazkowi Guzmana taką doniosłość, że król udzielił wynalazcy wyłącznego przywileju na jego pomysł i pod karą śmierci zakazał wszystkim innym zajmować się problemem żeglugi powietrznej. Duchowieństwo jednak krzywo patrzało na „karkołomne" eksperymenta Guzmana, a tak wynalazek jego wnet poszedł w zapomnienie.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 25 kwietnia*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński poleca odczytać naglący wniosek, podpisany przez dr. Zgórskiego i towarzyszów o wysłanie deputacyi do Najjaśniejszego Pana w sprawie przeniesienia centralnych zarządów galicyjskich dróg żelaznych do kraju. Wnioskodawcy żądają, ażeby deputacya uczyniła potrzebne kroki także u Koła polskiego, u J. E. p. ministra Ziemiałkowskiego, u pp. ministra-prezydenta i ministra handlu. Do deputacyi miejskiej przyłączyć się może deputacya, wybrana przedwczoraj przez lwowską Izbę handlową.

Dr. Gnoiński nadmienia, że memoryał w tej sprawie, uchwalony na poprzednim posiedzeniu, został już wysłany do Koła polskiego.

Dr. Zgórski uzasadnia swój wniosek, a mianowicie tłómaczy, dlaczego prócz memoryału należy wysłać deputacyę wprost do Najj. Pana. Rozmaite wpływy paraliżują życzenia kraju, i nie ma nadziei, ażeby cel mógł być osiągnięty petycyami i memoryałami. Najniezawodniejszym środkiem do dopięcia celu jest przedstawienie sprawy Najjaśniejszemu Panu.

P. Groman popiera najusilniej wniosek powyższy i mniema, że należałoby uprosić J. E. br. Ziemiałkowskiego, ażeby raczył przewodniczyć deputacyi. Życzenia kraju wypowiedziane u stóp Tronu przez J. E. br. Ziemiałkowskiego, cieszącego się zaufaniem Korony, nabiorą tem większego znaczenia.

Rada uchwaliła jednogłośnie nagłość wniosku, a następnie przyjęła także jednogłośnie wniosek wysłania deputacyi i wybrała jako delegatów prezydenta dr. Gnoińskiego, dra Czyżewicza i dra Radziszewskiego.

Dr. Zgórski przedłożył naglący wniosek sekcyi II w sprawie obchodu jubileuszu zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem. Sprawa ta była przedmiotem obrad poprzedniej Reprezentacyi miejskiej, która na posiedzeniu w d. 13 maja 1880 r. wybrała specyalną komisyę z 7 członków a następnie na wniosek tej komisyi uchwaliła rozpisać konkurs na napisanie dzieła, traktującego o panowaniu króla Jana III. Konkurs upływa we wrześniu r. b. Dalej uchwaliła poprzednia Reprezentacya zakupić portret Jerzego Kulczyckiego, a na wypadek pokrycia koryta Pełtwi wystawić Sobieskiemu pomnik w stosownem miejscu wzdłuż wałów hetmańskich. Po powzięciu tych uchwał rozwiązała się rzeczona komisya. Obecnie, jak wiadomo, zawiązał się specyalny komitet, który zajęć się ma sprawą uczczenia rocznicy dziejowej. Ten komitet krajowy udaje się z prośbą do Reprezentacyi miejskiej, ażeby ze swej strony delegowała komisyę, któraby wspólnie z komitetem krajowym obmyśliła środki jak najgodniejszego obchodu. Sekcya druga wnosi tedy wybór komisyi z 7 członków i proponuje do niej pp. Bałutowskiego, dr. Czyżewicza, dr. Gryzieckiego, Hofmana, dr. M. Madejskiego, Kovatsa i dr. Semilskiego.

Rada akceptowała tę propozycyę.

Dr. Żuliński przedłożył wnioski sekcyi IV co do sposobu zużytkowania realności miejskiej na Wulce. Sekcya II i III, wybrane z łona poprzedniej Reprezentacyi, proponowały tam umieszczenie domu przytułku dla nieuleczalnych chorych, ale Rada uchwaliła zasięgnąć przedtem opinii sek. IV. Sekcya ta po lekarskiem zbadaniu stanu rzeczy orzekła, iż w realnościach na Wulce „szpital" dla nieuleczalnych chorych już z powodu niezdrowego wilgotnego otoczenia urządzonym być nie powinien.

P. Dąbrowski podnosi, że komisye delegowane przez poprzednie sekcye II i III były w tej kwestyi całkiem odmiennego zdania. Nie chodzi tu zresztą o urządzenie szpitalu w ścisłem znaczeniu tego słowa, ale o przytułek dla nieuleczalnych chorych. Dawniej umieszczano takich chorych w szpitalu pp. Miłosiernych, a gdy ten zakład przeistoczono, w domu ubogich za opłatą 30 centów dziennie. Obecnie nie ma miejsca także w domu ubogich, miasto musi więc koniecznie obmyśleć jakiś chwilowy przytułek dla tych nieszczęśliwych.

P. Hupert wnosi, ażeby całą sprawę przekazać do ponownego zbadania mięszanej komisyi, złożonej z członków sekcyi II, III i IV

Rada przyjęła wniosek p. Huperta.

Dr. Roszkowski przedłożył wnioski w sprawie pokrycia kosztów wyborów posła do Rady państwa. W budżecie na r. b. wstawiono na wybory do Rady miejskiej 200 zł. a na wybory 4 posłów do Sejmu krajowego 1000 zł. Tymczasem musiał być przeprowadzony wybór uzupełniający posła do Rady państwa, czego budżet nie przewidział. Na ten cel została wyczerpana prawie cała kwota przeznaczona na wybory 4 posłów do Sejmu. Sekcya wnosi tedy, aby na wybory posłów sejmowych wyznaczyła Rada dodatkowy kredyt w kwocie 800 zł.

Wniosek ten przyjęto.

P. Krzyżanowski w imieniu sekcyi IV przedłożył wnioski podwyższenia taks za rozmaite licencye policyjne. Zgodnie z wnioskami sekcyi uchwaliła Rada takży, uchwalając zarazem udać się z prośbą do Dyrekcyi policyi, aby jak najoględniej wydawała licencye na muzyki po szynkach.

P. Soleski przedłożył wnioski w sprawie umieszczenia szkoły snycerstwa przy szkole rysunków i modelowania. Pan minister oświecenia oznajmił Reprezentacyi miejskiej zamiar rozszerzenia tej szkoły, która obecnie mieści się w miejskiem muzeum przemysłowem. Chodzi tylko o to, aby miasto dało odpowiedni lokal. Sekcya przyjmując z największem zadowoleniem propozycyę p. ministra, z ubolewaniem musi oświadczyć, że w gmachu ratuszowym, nie ma już ani jednego lokalu, któregoby można użyć na cele szkoły snycerstwa, chcąc atoli dać dowody, że zależy jej wielce na rozszerzeniu tej szkoły i na poparciu szlachetnych zamiarów p. ministra, wnosi, ażeby Rada, na pomieszczenie szkoły snycerstwa płaciła rocznie, przez 10 lat, po 500 złr.

P. Dąbrowski mniema, że odpowiemy lepiej intencyom p. ministra, jeżeli damy lokal *in natura.* Lokal taki, wcale obszerny, jest w budynku na ulicy Ormiańskiej, w którym mieści się szkoła Piramowicza. Obecnie zajmuje ten lokal dyrektor szkoły. Mówca wnosi tedy, aby wypowiedziano mieszkanie dyrektorowi i oddano je na cele szkoły snycerstwa na lat 10.

Rada przyjęła wniosek p. Dąbrowskiego.

Uchwalono dalej bez dyskusyi wypłacić komitetowi parafialnemu kościoła św. Anny 987 zł. jako resztę należytości za restauracyę tego kościoła.

P. Rudkowski przedłożył bardzo obszerny elaborat w sprawie przeprowadzenia linij telefonicznych w mieście Lwowie. Zgodnie z wnioskami sprawozdawcy zezwoliła Rada na urządzenie we Lwowie linij telefonicznych i na przeprowadzenie ponad dachy wszystkich realności miejskich, a to pod następującemi warunkami: Stojaki ramienne, na których mają spoczywać druty, mają być żelazne i przynajmniej $1^6/_{10}$ metra wysokie, tak, aby człowiek średniego wzrostu mógł przejść po pod druty. W razie pożaru wolno straży ogniowej poprzecinać druty przechodzące ponad dachem a Towarzystwo nie ma prawa domagać się odszkodowania. Odległość jednego stojaka od drugiego musi być tak mała, ażeby drut, w razie przerwania się, zwłaszcza podczas pożaru, nie sięgał z dachu do ziemi. Celem uchylenia brzęczenia drutów, zwłaszcza podczas silnych wiatrów, mają być zastosowane powszechnie za granicą praktykowane przyrządy, a każdy stojak ma być opatrzony w przyrząd odprowadzający iskrę elektryczną piorunu w ziemię. Na palach albo słupach mogą być druty telefoniczne umieszczone tylko na dalekich przedmieściach, w śródmieściu zaś i gęsto zabudowanych dzielnicach linia telefoniczna musi iść ponad dachy. Zakładać linij pod powierzchnią ziemi nie wolno. Ani zewnętrzna powłoka dachów ani ich wiązania nie mogą być uszkodzone. Towarzystwu reprezentowanemu przez p. Dunina nie daje miasto wyłącznego przywileju na urządzanie telefonów. Kaucya, którą Towarzystwo złoży w kasie miejskiej, wynosi 100 zł. Co do dalszej prośby p. Dunina, ażeby gmina centralną władzę magistratualną połączyła drutami telefonicznemi z komisaryatami, strażnicami i t. d. a to za pośrednictwem centralnego biura Towarzystwa urządzającego telefony, uchwaliła Rada, wybrać specyalną komisyę z 7 członków, która przy współudziale pp. Machajskiego i br. Gostkowskiego ma rozstrzygnąć kwestyę, czy podobne połączenie ma miasto uskutecznić bezpośrednio, z pominięciem centralnego biura Towarzystwa, czy też za jego pośrednictwem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*L.)* Piąte zwyczajne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. E. Simona w obecności komisarza rządowego radcy Namiestnictwa p. Orleckiego. Radca p. Bodyński podał do

wiadomości, że w skutek zażalenia wniesionego do Ministerstwa handlu, poleciło Namiestnictwo zarządowi dróg żelaznych Naddniestrzańskiej i Arcyksięcia Albrechta, aby w zimie opalały wagony osobowe. Dalej zawiadomiło Namiestnictwo Izbę, że wybory do Sejmu z Izb handlowych odbędą się d. 31 maja i wezwało Izbę do przygotowania kart legitymacyjnych. Ministerstwo handlu zawiadamia, że międzynarodowa wystawa w Nicei odbędzie się od 1 grudnia r. b. do 1 maja 1884 r.

P. Bodyński przedłożył sprawę zakupna przez państwo kolei północnej Cesarza Ferdynanda Sprawę tę poruszyło stowarzyszenie politechniczne we Lwowie i w Krakowie i wystosowało do rządu obszerny memoryał, w którym wykazuje konieczność nabycia przez rząd, jeżeli już nie całej linii kolei północnej Ces arza Ferdynanda, to przynajmniej części od Bogumina do Krakowa. Dzisiaj zwłaszcza, gdy ma być wybudowana kolej transwersalna, jest rzeczą niezbędną, ażeby przestrzeń Bogumin-Kraków była w posiadaniu rządu, w przeciwnym bowiem razie cały ruch towarowy, jak dotąd, spoczywać będzie w ręku kolei Karola Ludwika i nie nastąpi spodziewane obniżenie taryf dla transportu zboża z Galicyi na Zachód. Izba, zgodnie z wnioskiem komisyi kolejowej, uchwaliła jak najgoręcej poprzeć memoryał stowarzyszenia politechnicznego.

Drugą sprawą, którą zajmowała się wczoraj Izba, była kwestya przeniesienia do kraju zarządów dróg żelaznych tak państwowych, jakoteż prywatnych. Sprawę tę poruszyło lwowskie Koło polityczne, upraszając Izbę, ażeby ze swej strony wniosła stosowny memoryał. Izba już od r. 1871 zajmowała się bezustannie tą kwestyą; dzięki jej inicyatywie zamieszczono w statutach kolei Arcyksięcia Albrechta postanowienie, że na żądanie rządu, albo na wypadek, gdyby administracya kolei przeszła w ręce rządu, zarząd ma mieć w kraju swoją siedzibę. Mimo to przedstawia się rzecz inaczej w praktyce. Zarząd drogi żelaznej Arcyksięcia Albrechta spoczywa obecnie w rękach rządu, a mimo to nie ma jeszcze w kraju swej siedziby. Komisya kolejowa Izby mniema tedy, że najwłaściwiej będzie stanąć obecnie na gruncie rezolucyi z dnia 19 maja r. z. uchwalonej przez Izbę deputowanych Rady państwa, która to rezolucya wzywa rząd, aby zarząd drogi żelaznej kolei Arcyksięcia Albrechta, tudzież zarządy innych dróg żelaznych państwowych i prywatnych miały swoją siedzibę w kraju, albo ażeby przynajmniej nastąpiła decentralizacya administracyi, to znaczy, ażeby został rozszerzony zakres działania dyrekcyj ruchu. Komisya czyni tedy wniosek w duchu powyższej rezolucyi. Pod względem zaś formalnym wnosi wystosowanie stosownego memoryału do p. Ministra handlu i do Koła polskiego.

P. Groman wyjaśnia, dlaczego komisya kolejowa Izby stawia obecnie tak skromne żądania. Doświadczenie pouczyło nas, że memoryały w tej sprawie wnoszone, nie mają powodzenia Jeżeli już niemożna uzyskać przeniesienia całych zarządów do kraju, to należy domagać się przeniesienia przynajmniej władz technicznych, kontrolujących i zarządu materyałów, bo te trzy działy mogą wpłynąć istotnie na polepszenie stosunków handlowych.

P. Sokal nie podziela zapatrywań poprzedniego mowcy i komisyi. Cały kraj domaga się od wielu lat przeniesienia do kraju centralnych zarządów kolejowych, a Izba nie powinna odstępować od tego żądania. Decentralizacya zarządu jest już w toku i to z inicyatywy samych zarządów kolejowych; wszakże wiadomo, że n. p. kolej Lwowsko-Czerniowiecka postanowiła rozszerzyć znacznie zakres działania lwowskiej dyrekcyi ruchu. Mowca wnosi tedy, aby Izba żądała kategorycznie przeniesienia centralnych zarządów kolejowych do kraju. Przy tej sposobności należałoby już teraz zaprotestować przeciw zamierzonemu utworzeniu Rady kolejowej dla Galicyi i Czech z siedzibą w Pradze.

P. Gubrynowicz mniema, że wysłanie memoryału nie poprze należycie sprawy; należałoby raczej wysłać delegacyę, któraby zbadawszy rzecz na miejscu, przekonała się, w jakim kierunku działać należy i o co prosić wypada. Mowca podziela pessymistyczne zapatrywania p. Gromana, że i teraz wszelkim zabiegom nie powiedzie się uzyskać przeniesienia centralnych zarządów do kraju, koleje bowiem rządzą się swojemi statutami i nie uwzględniają życzeń rządu.

P. Sokal nie podziela zapatrywań p. Gubrynowicza; rząd, subwencyonujący koleje, może śmiało wystąpić z kategorycznemi żądaniami.

P. Groman w dłuższym wywodzie stara się udowodnić, że prośby o przeniesienie centralnych zarządów kolejowych do kraju, skutku odnieść nie mogą, gdyż przeciw temu oświadczają się stanowczo tak centralne zarządy wszystkich naszych dróg żelaznych, jak i sfery decydujące, a poparcia szczerego ze strony naszej delegacyi również spodziewać się nie można.

Po kilku uwagach uchwaliła Izba wystosować memoryał domagający się w zasadzie przeniesienia centralnych zarządów dróg żelaznych do kraju, tymczasem zaś o natychmiastowe rozszerzenie zakresu działania dyrekcyj ruchu. Przyjęto także wniosek p. Gubrynowicza co do wysłania delegacyi. Delegatami wybrano pp. Bodyńskiego i Gubrynowicza. Nadto uchwalono zawiadomić Izby handlowe w Krakowie i Brodach o tej uchwale i o dniu, w którym delegaci lwowskiej Izby wyjadą do Wiednia.

Delegatem Izby na XI międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu wybrano ponownie p. Salamona Bubera.

Stan ozimin we wschodnich powiatach Galicyi*)

Spóźniona wiosna dotkliwie daje się uczuć rolnikowi, opóźniając wszystkie roboty w polu. Miejscami, zwłaszcza w górach, śniegi dotąd jeszcze leżą; błota i roztopy ogromne, drogi nieprzebyte. Gdzieniegdzie w miejscach suchszych i na piaskach zaczęto wprawdzie robić około roli, ale można to do wyjątków zaliczyć. Z okolic Halicza donoszą, że o siejbie w najlepszym razie nie prędzej jak około 1 maja będzie można pomyśleć. W okolicach Baligrodu śnieg dopiero ginąć zaczyna. Ostre zimna trwają od początku miesiąca. Do 8 kwietnia powtarzały się nieprzerwanie w całej Galicyi zimne deszcze z śniegiem, poczem nastąpiła posucha przy wiatrach przeważnie północnych i północno-wschodnich. Około Chyrowa dnia 15 b. m. śnieg na nowo sypać zaczął, podobnie jak i wielu innych okolicach, ale wnet stopniał. Rzeki jak Dniestr, Łomnica, Łukiew, San i t. d. mocno były wezbrały, ale o znaczniejszych wylewach i spustoszeniach przez wodę zrządzonych nie słychać. Na brak paszy, z powodu przeciągającej się nad miarę zimy uskarżają się bardzo ze wszech stron; osobliwie u włościan cały zasób już wyczerpany. Z tego powodu siano, słoma, konicz, tam gdzie ich dostać można, bardzo podrożały. Nad Dniestrem gdzie wylewy zeszłoroczne zniszczyły cały zbiór siana, brak paszy dotkliwszy jeszcze niż gdziekolwiek. Podobnież w okolicach Baligrodu ku granicy węgierskiej siana za żadną cenę nie kupi, tem mniej słomy. Bydła dużo ginie z tego powodu, a krowy wymizerniałe zrzucają cielęta nieżywe. Jeśli tak dłużej potrwa to gospodarze tamtejsi zmuszeni będą skarmić bydłem i te resztki siana, które dla wołów do roboty wiosennej przechowywano. W Zbaraskiem wody przez kilka dni nadzwyczaj były wielkie i pozrywały groble, powyrywały w kilku miejscach śluzy. Ziemia ogołocona ze śniegu głęboko zamarzła, przeto i tam o siejbie ani myśleć. Przednowek i dla ludzi ciężki w tym roku, tem bardziej że przy spóźnionej wiośnie nie ma zarobku.

O stanie ozimin nic pewnego jeszcze dotąd orzec się nieda; albowiem wszelka wegetacya powstrzymana przez zimno, a dolinami w wielu miejscach woda jeszcze nie spłynęła. Oziminy wczesne dość dobrze wyszły z pod śniegu, późne złe; przy cieple i deszczach majowych mogą się wszakże poprawić. W zimie myszy dużo szkody porobiły. Na szczęście wilgoć i następnie mrozy w marcu wiele wytępiły tej plagi polnej W ogóle biorąc, zdaje się, że jeżeliby wiosna posłużyła, to można mieć nadzieję w tym roku na urodzaj tak pszenicy jak i żyta.

Rzepak średni lub wątpliwy w okolicach Zurowa, Bursztyna, Rozdołu, Czortkowa i Budzanowa, w powiecie Borszczowskim, Złoczowskim, tudzież Sanockim. W okolicach Brzozowa i Dynowa zły. Sredni około Rudek i Gródka, w powiecie Tłumackim dobry. W Zbaraskim wymarzł — toż samo nad Seretem około Buczacza, Petlikowiec, Przewłoki, Ossowiec, Bobuliniec szczerniał i wygląda tak nędznie, że mało nadziei aby z niego co było. W powiecie Horodeńskim w połowie lub trzeciej części przepadł.

O koniczynie także nie wiele jeszcze da się powiedzieć z powodu powstrzymanej wegetacyi. Dziś już okazują się dobre koniczyny w okolicach Radziechowa, Brzozowa i na Pokuciu podgórskiem za Kołomyją W powiecie Borszczowskim mają nadzieję na dobry urodzaj koniczyny. Natomiast średnio lub gorzej niż średnio wygląda koniczyna zeszłoroczna w okolicach Rudek, Chyrowa, Rozdołu, Bursztyna, Budzanowa i Czortkowa, około Bóbrki, Brodów i w ogóle w Złoczowskiem, około Horodenki i Halicza. Od myszy ucierpiały koniczyny bardzo w Sanockiem, około Brzozowa i Bukowa, w okolicach Buczacza, Ossowiec, Petlikowiec, Kopyczyniec i w powiecie Tłumackim.

Siejba, jak powiedzieliśmy już powyżej, nigdzie prawie dotąd nie rozpoczęta, z małym wyjątkiem po pagórkach i na gruntach piaszczystych. Z powodu słoty, zimna i błota nic robić w polu nie można. Nad Seretem około Lisowiec i Buczacza zaczęto siać owsy 12 b. m. na pagórkach, lecz deszcz przeszkodził, a rola tak rozmokła, iż musiano dalszej siejby zaprzestać. Podobnież w Złoczowskiem około Krasnego rozpoczęto w połowie bieżącego miesiąca siejbę owsa, na najsuchszych gruntach, ale w ogóle rola jeszcze mokra i siać niemożna. Z Dawidowa pod Lwowem donoszą, że na polach potworzyły się formalne bagna i trzęsawiska. Około Sądowej Wiszni posiano nieco grochu i jarego żyta, a nawet na suchych piaskach zaczęto kartofle sadzić, ale w ogóle także rola mokra, więc postęp siejby mały. W powiecie Borszczowskim po pagórkach posiano miejscami trochę owsa. W Sanockiem 13 b. m. siejbę gdzie niegdzie rozpoczęto. Toż samo około Radziechowa i Srodopolec. Zresztą pusto i głucho w polu jeszcze wszędzie. Większa część raportów donosi, że dotąd ani ziarnka nie zasiano, i że nie prędzej jak ostatnich dni kwietnia lub w maju zacznie się siejba.

Robotnika z powodu spóźnionych robót polnych niewiele dotąd potrzeba. Cena utrzymuje się więc taż sama co w zimie. W okolicy Narola płacą dzień pieszy po 20 ct, ciągły 1 zł. 20 ct., siekiernika 50 ct. dziennie; około Rudek dzień pieszy kosztuje 20—30 ct., ciągły 2 zł. Na Podolu za Tarnopolem około Kopyczyniec dzień pieszy 30 ct, ciągły 1 zł. W powiecie Zbarazkim płacą 16—25 ct. dzień pieszy, koło Chyrowa po 25 ct. dzień pieszy, 1 zł 50 ct. ciągły; w okolicach Rozdołu po 16—25 ct. pieszy, po 2 zł. ciągły. W Czortkowskiem podobnie jak na całem Podolu dzień pieszy płacą 15—20 ct., ciągły po 1 zł. Toż samo koło Bóbrki. W powiecie Horodeńskim robotnik pieszy bierze 16—40 ct. Pod Haliczem 20—25 ct. pieszy. 1 zł. 50 ct. do 2 zł ciągły, podobnież w powiecie Tłumackim. W powiecie Borszczowskim robotnik droższy. Płacą tam dzień pieszy po 30—40 ct., ciągły po 2—3 zł. W Kołomyjskiem pieszy dzień płaci się 15—20 ct., ciągły 80 ct. do 1 zł. 20 ct.; w okolicach Podhajec, Buczacza płacą zmłocka po 25 ct. dziennie. W Złoczowskiem robociznę pieszą płacą po 16—35 ct. W ogóle robotnik tani, bo roboty jeszcze niema. Tylko w okolicach, gdzie rozpoczęto budowę kolei Jarosławsko-Sokalskiej wszelka robocizna bardzo podrożała i trudno o robotnika.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, przyjmując dnia 23 b. m. dotychczasowego posła serbskiego na Dworze wiedeńskim dr. Filipa Christicza, wyraził Najwyższe zadowolenie z powodu przyjaznych stosunków między obudwoma sąsiedniemi państwami i nadał ustępującemu dyplomacie wstęgę korony żelaznej I klasy. Nowo mianowany poseł Bogiczewicz w przyszłym dopiero tygodniu wręczy Najjaśn. Panu listy uwierzytelniające.

Według *Franz. Corr.* przeznaczony na ambasadora austryackiego w Paryżu hr. Hoyos-Sprinzenstein obejmie urzad ten dopiero po mianowaniu ambasadora francuskiego w Wiedniu. Do tej chwili rząd rzeczypospolitej nie powziął w tej kwestyi decyzyi, a zdaje się, że zachodzi jeszcze pewne wahanie, czy przedstawiciel francuski w Wiedniu ma być wzięty z dyplomacyi, czy ze świata parlamentarnego.

Jak donosi *Pol. Corr.*, nowomianowany poseł austryacki w Teheranie baron Kosjek, który od dni kilku bawi w przejeździe w Konstantynopolu, znalazł tam wyszczególniające przyjęcie. Sułtan przyjmował go na osobnem posłuchaniu i wyraził życzenie widzenia go jeszcze raz przed odjazdem.

Korespondent paryski do *Pol. Corresp.* stwierdza, że mowa p. Tiszy o przymierzu trzech mocarstw zrobiła w stolicy francuskiej bardzo dobre wrażenie. Przedewszystkiem da się to powiedzieć o tym ustępie, w którym prezes gabinetu peszteńskiego odpierał stanowczo przypuszczenie, jakoby Austrya miała zamiary nieprzyjazne wobec Francyi.

Wszystkie są po temu widoki, jak stwierdza *Presse*, że rozprawy szczegółowe nad nowellą szkolną ukończą się najpóźniej do soboty. Nietylko na prawicy, lecz i na lewicy poczyna zdobywać sobie coraz szerszy grunt przekonanie, że czas już najwyższy zakończyć tę zarówno namiętną jak bezużyteczną walkę. Wszystko co się dało powiedzieć o nowelli ze stanowiska oświaty, oportunizmu, ekonomii narodowej, liberalizmu, radykalizmu, federalizmu, klerykalizmu a nawet reakcyi — wypowiedziano już wśród dyskusyi ogólnej, obecnie zaś wywody różnych mowców są niczem więcej jak gadaniną, która nużąc nie przyczyni się niczem do wyjaśnienia przedmiotu. Szerokie koła publiczności przestały się już zajmować rozprawami nad nowellą, galerye są puste, popyt o karty wstępu na posiedzenia bardzo słaby. Słowem dyskusya szczegółowa, po której tyle sobie obiecywali przeciwnicy obecnego systemu, mija bez pożądanego efektu, a świat cały przekonywuje się, że mowcy opozycyjni, którzy wśród rozpraw ogólnych wystąpili z formalnym aktem oskarżenia przeciw rządowi i większości parlamentarnej, nie potrafią poprzeć należycie ani jednego punktu swoich rekryminacyj.

Przedwczoraj pod przewodnictwem hr. Wodzickiego odbyło we Wiedniu ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów *Laenderbanku*, na które przybyło wielu akcyonaryuszów francuskich. Wszystkie wnioski przyjęte zostały jednomyślnie. W końcu margrabia d'Aurais i Vernet podziękowali serdecznie i wyrazili swe zupełne uznanie po poprzedniem szczegółowem zbadania wszystkich czynności bankowych. Gubernator hr. Wodzicki podziękował za zaufanie i wyraził nadzieję, że po czasach ciężkich nastąpi spokojny rozwój, znaczne oprocentowanie i szeroka działalność, nie należy się spodziewać jednak dochodów nadzwyczajnych, które mogłyby się może znaleźć, ale narażałyby bank na ryzyko.

W części tylko wczorajszego nakładu zamieściliśmy depeszę, która na podstawie informacyi *Berl. Tagblatt* donosiła, że cesarzowi Wilhelmowi została już przedłożoną do zaopiniowania odpowiedź na ostatnią notę kardynała Jacobiniego. Powiedziano w niej, że pewne przepisy karne zawarte w ustawach majowych będą mogły być zniesione, skoro tylko Kurya zgodzi się na ustępstwa w sprawie t. z. *Anzeigepflicht*.

Student Żukowicz, aresztowany za czynne znieważenie Apuchtina, wypuszczony został na wolność za kaucyą tysiąca rubli, którą złożył ojciec jego, pułkownik intendantury, stacyonowany w Lublinie. Sprawa dwóch innych uwięzionych studentów, z których jeden podobno nie nazywa się Rymsza, jak to naprzód donoszono, ale Rusocki, drugi zaś Władysław Epstein, sądzoną była w poniedziałek w dziesiątym okręgu sądu pokoju m. Warszawy. Oskarżeni byli o obrazę żandarma i nieposłuszeństwo wobec rozkazów policyi Rusocki liczyć może około dwudziestu lat, Epstein co najwyżej siedmnaście. Sędzia nie dopuścił świadków, na których powoływali się obwinieni, i po krótkiem posłuchaniu zawyrokował: „że z uwagi, iż żandarmi jako oddzielny korpus policyi państwowej nie ulegają juryzdykcyi sądów pokoju (mirowych), uważa się za niekompetentnego i sprawę odracza, a akta śledcze odsyła prokuratoryi." Obaj obwinieni pozostają obecnie na wolnej stopie. Jak zapewniają, kurator Okręgu Naukowego p. Apuchtin otrzymał polecenie od ministra pełnienia bez przerwy swoich obowiązków dalej. Jeden z korespondentów warszawskich utrzymuje, że osoby bardzo wysoko w Petersburgu położone, czynią starania na korzyść Żukowicza.

Korespondent *Temps* z Londynu zapewnia, że rząd angielski mocno zakłopotany jest raportem sir Auckland Colvina o trudnościach finansowych w Egipcie. Trudności tych usunąć nie podobna bez współudziału i zezwolenia innych gabinetów. Trudności te są dwojakie. Jedne tymczasowe, inne nieustanne Pierwsze wynikają z coraz to gwałtowniejszej potrzeby wypłacenia indemnizacyj i kosztów okupacyi angielskiej z 1882 i 1883 roku, wynoszących sumę stu milionów franków, którą pokryć należy. Trudności uważane za nieustanne, wynikają ztąd, że budżet egipski obciążony będzie w przyszłości znaczniejszemi wydatkami od tych, jakie przewidywano przy ogłoszeniu prawa likwidacyi. Główną przyczyną wzrostu wydatków są odsetki, jakie wypadnie płacić od nieuchronnej stumilionowej pożyczki, koszta przedłużającej się okupacyi wojsk angielskich i nieustający deficyt wykazywany przez administracyę domen, deficyt, który na zasadzie prawa likwidacyjnego i specyalnych konwencyj musi być pokryty przez ogólne dochody rządu egipskiego. Z tego powodu raport sir A. Colvina konkluduje, że koniecznem jest zmodyfikowanie prawa o likwidacyi.

Sprawa wyprawy zbrojnej do Tonkinu góruje dziś w dziennikach francuskich. *National* dowiaduje się, że wysłana zostanie cała brygada marynarki liniowej w sile 2000

ludzi i że rozkaz został już wydany, pomimo iż rząd nie otrzymał jeszcze 5 milionowego kredytu. Półurzędowa angielska *Pall Mall Gazette* przepowiada, że wyprawa ta może dać powód do wojny francusko-chińskiej, którejby Anglia ani chciała ani mogła zapobiedz.

Senator Claude, jeden z pierwszorzędnych przemysłowców w Wogezach, ogłosił w *Telegraphe* pismo, w którem zapowiada, iż postawi w senacie wniosek zwołania ankiety, któraby się zajęła obmyśleniem środków zażegnania groźnych skutków przesilenia przemysłowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 kwietnia. W Izbie deputowanych w rozprawie nad nowelą szkolną przemówienia posła Sturma wywołały żywe protesty z prawicy. Mowca zwraca się do prezydenta, który oświadcza, że regulamin nie upoważnia go do wzbronienia objawów tego rodzaju. P. Lienbacher odpiera zarzuty, z których tylko setna część odnosi się do §. 48. Mowca broni tego paragrafu ze stanowiska pedagogicznego. P. Tomaszczuk widzi w przyjęciu §. 48 zmianę §§. 3 i 14 ustawy zasadniczej państwa i żąda imiennego głosowania. Prezydent oświadcza, że nie podziela zdania, jakoby zachodziła tutaj zmiana ustawy zasadniczej, decyzyę jednakże pozostawia najwyższym stróżom prawa (*oklaski*). W imiennem głosowaniu §. 48 przyjęto 169 głosami przeciw 163.

Minister-prezydent wystosował pismo do prezydyum z wezwaniem, aby wybrano członków wspólnej delegacyi.

Berlin, 25 kwietnia. W Izbie deputowanych toczyły się obrady nad wnioskiem Windthorsta o odprawianiu mszy św. i udzielaniu sakramentów. Minister wyznań podnosi pojednawcze usposobienie rządu i zwraca uwagę na toczące się rokowania, które wniosek utrudnić może. Życzenia rządu są zgodne z życzeniami wnioskodawcy, a tylko w premissach zachodzi różnica. Droga, którą obrał wnioskodawca, nie wiedzie do celu. Na notę otrzymaną od Kuryi w ubiegłym tygodniu wystosował kanclerz odpowiedź w zupełnem porozumieniu z rządem. Odpowiedź przedłożona obecnie królowi zawiera pozytywne propozycye, które zapewne umożliwią porozumienie i stworzą podstawę dla dalszych projektów reformy. W oświadczeniu swojem minister, jak sam zaznacza, doszedł do ostatecznej granicy tego, co jest możliwem bez uchybienia względów na Kuryę i bez narażenia interesów państwa. Rząd nie uchyla się od dyskusyi nad wnioskiem. Po sześciogodzinnej rozprawie wniosek Windthorsta uchylony został 229 głosami przeciw 133. Natomiast przyjęto 209 głosami przeciw 154 wniosek konserwatystów, wyrażający oczekiwanie, że rząd podejmie, skoro tylko rokowania z Rzymem na to pozwolą, organiczną rewizyę ustaw majowych, uwalniając przedewszystkiem od rygoru karnego odprawianie mszy św. i udzielanie sakramentów.

Paryż, 25 kwietnia. Komisya finansowa senatu przyjęła bez zmiany projekt konwersyi renty.

Rzym, 25 kwietnia. *Moniteur de Rome* donosi, że Watykan otrzymał bezpośrednio uwiadomienie, iż koronacya cara odbędzie się 27go maja.

Londyn, 25 kwietnia. *Attaché* ambasady hr. Bathyany umarł nagle w Newmarket.

Washington, 25 kwietnia. Członkowie gabinetu porozumiewali się co do środków, których użyć należy w razie, gdyby Irlandczycy wzięli Amerykę za podstawę zamachów swoich na Anglię.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) W kołach parlamentarnych zapewniają, że obrady nad nowellą szkolną będą dzisiaj skończone. Trzecie czytanie nastąpi na wieczornem posiedzeniu. Rezolucya proponowana przez większość komisyi przyjść ma pod obrady dopiero we wtorek.

Fremdenblatt dowiaduje się, że hr. Hoyos zaraz po swej nominacyi na ambasadora w Paryżu uda się na swoje stanowisko. Doniesienie *Franz. Corr.*, że wyjazd hr. Hoyos do Paryża zawisł od mianowania francuzkiego ambasadora przy dworze wiedeńskim, nie ma żadnej podstawy.

Rzym, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ostatnia nota watykańska nie zawiera nic prócz wymienienia tych punktów ustaw majowych, których uchylenia życzy sobie Kurya. Są to główne dwa punkta odnoszące się do jurysdykcyi biskupów i edukacyi kleru.

Paryż, 26 kwietnia. Do *Ag. Havas* telegrafują z Kairu że między Dufferinem a wicekrólem i Szerifem baszą powstało nieporozumienie skutkiem tego, że dwaj ostatni sprzeciwiają się projektowi zupełnego oderwania Egiptu od Turcyi.

Londyn, 26 kwietnia. *Times* dowiaduje się, że Dufferin otrzymał polecenie aby zaraz po powrocie do Konstantynopola poczynił W. Porcie energiczne przedstawienia z powodu bezładu panującego w Armenii.

Paryż, 26 kwietnia. Skutkiem eksplozyi gazu przed samem przedstawieniem w teatrze *Ambigu* zostało ranionych dwadzieścia osób znajdujących się za kulisami. Przedstawienie musiało być odwołane, publiczność jednak niedowiedziała się na razie istotnej przyczyny odwołania i opuściła w porządku salę teatralną.

Filadelfia, 25 kwietnia. Parnell założył tutaj nową ligę krajową, której prezydentem został wybrany Mowney. Ten dziękując za wybór podniósł zasługi Parnella około Irlandii i wyraził nadzieję, że „zielona wyspa“ zdobędzie niebawem narodową niepodległość.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 310·70, Akcye anglo-austr. 115·60, Akcye banku Union 118·50, Akcye kolei Karola Ludwika 310·50, Akcye kolei północnej 284·—, Akcye kolei południowej 149·20, Akcye kolei Alföld 170 50, Akcye kolei Elżbiety 335·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·50, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110 80, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta 89·90, Akcye banku związkowego 109·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18½, Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka — —, Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 25 kwietnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 314·60, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 310·50, Południowa —·—, Renta papierowa 78·65, Galicyjskie listy zastawne 102·30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·51½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 26 kwietnia 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 314·80, Anglo-Austr. 115·50, Unionbank 118·80, Kolej Karola Ludw. —·—. Południowa 149·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51—. Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe. z d. 25 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.80 do 9·85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 190·25 m., żyto —·— m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 69·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·75 fr., olej rzepakowy 97·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu ociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 in.m 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 kwietnia 1883.

	płacą zł.r.	ct.	żądają zł.r.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	309	50	312	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	85	98	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	85	98	85
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 kwietnia 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78.40	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.90	79.05
kwiecień-październik	78.95	79.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	132.50	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.—	138 50
„ „ 1864 po 100 zł.	168.50	169 —
„ „ 1864 po 50 zł.	168.	169.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.50	149.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.05	93.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.10	98.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	99.60	100.10
Niższej Austryi	105.25	106.25
Siedmiogrodu	98.25	99.25
Węgier	99.30	99.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.75	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314.50	314.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	834.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	596.—	597.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	217.—	217.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2845.—	2850.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310	310 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.75	171 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	334.75	335.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.—	149.25
I. kol węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	161 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.70	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	7.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	102.—	103.—
„ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.25	98.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.—	101.[illegible]
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ez.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.60	94.90
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.—	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99.50	100 —
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	95.—	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.80	93.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.50	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	119.95
Paryż za 100 fr.	47 50.—	47.55.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68·—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	65
„ „ „ w srebrze	78	95
Renta w złocie	98	60
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
„ „ kredytowego	314	50
Londyn	119	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	55

Hotel Langa.

Pp C. Wolf z Berna. J. Pragłowski z Sokala.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 kwietnia 1883.

Hotel Georgea.

Pp. M. Sobański z Podola ross. A Mazaraki z Nestorowic. J. Wiktor z Wojkówki. A. Jędrzejowicz z Zaczernia. T. Chobrzyński z Podsadek. E. Kuryłowicz z Starego miasta. J. Fischl z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. S. Lewin ze Stawisk. I. Doboszyński z Sambora. M. Oleński z Jaworowa. W. Smukowski z Poznania. L. Clemens ze Stanisławowa. I. Peschka z Przemyśla

Hotel Warszawski

Pp. I. Krokowski z Jagielnicy. W. Żelazowski z Krakowa. I. Hajek z Żółkwi. A. Sanders z Erfurtu.

Hotel Krakowski

Pp. M. Zapałowicz z Ostrowy. W. Wojryk z Włoch. T. Hałas z Sokala.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S hr. Badeni do Radziechowa. J. hr. Szeptycki do Przełbic. A. Leszczyński do Zabłocia. F. Skarzyński do Krakowa. K. Teodorowicz do Michalczego. S. Serkowski do Podgórza. A. Łabęcki do Zbaraża.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 26 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.24mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 7.3°C. Psychrometr wilgotny + 5 8°C. Prężność pary 6.0mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE3 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 5.8 R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759.74mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$

Dla 27 kwietnia

E. = — 2^m $25,^s_{04}$. Θ^0 = 2^h 20^m $15,^s_{48}$.
Zachod słońca 26 kwietnia 7h. 8m.,5., wschód o 16h. 46m., 7.

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m,3 pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 22d 1h 3,m,4 ostatnia kwadra 29d 20h 39,m4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6^d $23,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) 20^d $7,^h_5$

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

25 kwietnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$730,_{70}$	$730,_{10}$	$729,_{80}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+11,_{3}$	$+9,_{7}$	$+6,_{2}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+7,_{5}$	$+6,_{9}$	$+5,_{3}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$5,_{5}$	$5,_{8}$	$6,_{1}$
Wilgotność powietrza względna w %.	56	65	87
Stan nieba.	10	9	10
Kierunek wiatru.	sse.	sse.	sse
Moc wiatru.	6	6	2
Ilość opadu mierzona o 2^h $2^{mm},_{54}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9^h. + $12,_{3}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $7,_{0}$.			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 23638. (2895 1—3)

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy Katedrze fizyki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 maja 1883.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wa. z dodatkiem aktywalnym 75 zł. wa. i ryczałtem na liberyę w rocznej kwocie 21 zł. wa., tudzież wedle okoliczności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 d. p. p. n. 60 dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winien udowodnić, iż jest obywatelem królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie fizyczne uzdolnienie, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież, że był przed wstąpieniem do służby wojskowej czeladnikiem blacharskim, ślusarskim lub mechanikiem, jakoteż, że się zna na stolarstwie.

Podanie należy wnieść w terminie powyższym do Senatu akademickiego ck. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy. Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględniani inni kandydaci.

Nominacya będzie na razie prowizoryczną, zaś stałe nadanie posady nastąpi po upływie sześciu miesięcy, jeżeli kandydat odpowie pod każdym względem wymogom służby.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 20 kwietnia 1883.

L. 495. (2733 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie, a mianowicie:

a) przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem w Felizienthalu, Karlsdorfie, Klimcu, Kruszelnicy, Lubiencach, Orawie. Pławiu, Podhorodcach, Siechowie, Siemiginowie, Zupaniu;

b) przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem w Cucułowcach, Pezanach, Pasecznej, Stankowej, Ubełnie, Woli wielkiej i Wierczanach.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem swej władzy bezpośredniej w terminie sześciu tygodniowym od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu liczyć się mającym.

Stryj, 5 kwietnia 1883.

L. 548|pr. (2798)

W etacie galicyjskich c. k. zarządów salinarnych opróżnioną jest posada nadinżyniera maszyn i budowli w randze VIII klasy, z miejscem służby w Wieliczce, z systemizowanymi poborami i emolumentami, na którą rozpisuje się ponowny konkurs.

Kompetenci o tę posadę mają podania zaopatrzone dowodami ogólnej kwalifikacyi i legalnemi świadectwami, że ukończyli nauki górniczej akademii i że posiadają praktyczną znajomość i doświadczenie w projektowaniu budowli i maszyn, tudzież w ustawianiu i kierownictwie maszyn górniczych; wnieść w drodze przepisanej do c. k. Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej w ciągu czterech tygodni.

We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1883.

L. 110|pr. (2800 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie jest opróżnioną posada ck. koncypisty administracyjnego w X klasie rangi z roczną płacą 900 zł. i legalnym dodatkiem aktywalnym, na którą się konkurs rozpisuje.

Kompetenci mają udowodnić, że wszystkie teoryczne państwowe z prawniczo-politycznych studyów na wszechnicy austryackiej złożyli, tudzież wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, dalej dostarczyć dowodu, że praktykę konceptową przy ck. władzach a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych odbywają lub odbyli.

Podania wnieść należy w drodze przepisanej do 1 czerwca 1883 w Prezydyum ck. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Prezydyum
c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen.
Lwów dnia 19 kwietnia 1883.

L. 30. (2803 1—3)

Posada bezpłatnego praktykanta rachunkowego w departamencie rachunkowym w c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Własnoręcznie pisane podania należy wnosić do 3 tygodni w rzeczonej dyrekcyi i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo zdrowia przez lekarza powiatowego wystawione, świadectwo egzaminu dojrzałości zdanego po ukończeniu gimnazyum lub szkoły realnej, dowód znajomości w mowie i piśmie języków niemieckiego i polskiego, tudzież innych dowodów nienagannego zachowania się pod względem moralnym i politycznym, nareszcie rewers sustentacyi w legalnej formie wystawiony.

Lwów, 20 kwietnia 1883.

L. 410. (2732 1—3)

Konkurs na następujące posady nauczycielskie stale obsadzić się mające:

A) w powiecie Drohobyckim:

I. Przy 6-klas. szkole żeńskiej w Drohobyczu posada starszej nauczycielki z płacą roczną 600 zł. aw.

II. Przy 1-klas. szkołach etatowych z płacą roczną po 300 zł. a. w. 1) w Łużku dolnym, 2) w Solcu.

III Przy 1-klas. szkole filialnej w Rychcicach ruskich z płacą roczną 250 zł.

B) w powiecie Turczańskim:

Przy 1-klas. szkołach etatowych z płacą roczną po 300 zł. 1. w Chaszczowie, 2. w Jabłonce niżnej, 3. w Wysocku wyżnym.

Prawo udzielania prezenty wykonują Rady szkolne miejscowe, a ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania swe do podpisanej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do dnia 10 czerwca b. r.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane, nie będą wcale uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Drohobycz, 15 kwietnia 1883

L. 2374. (2882 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę dozorcy więźniów w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p.p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 2 maja 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 20 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 279. (2029 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zniesienia wspólnej własności realności pod lk. 54|284 w Przemyślu na Zasaniu położonej, w jednej połowie do Agaty Domaradzkiej, w drugiej połowie zaś do małol. Maryi z Domaradzkich Bojkowej należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przymusową sprzedaż tej realności dnia 18 maja, 15 czerwca i 19 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 rano w drodze publicznej licytacyi w tymże sądzie odbyć się mającej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa realności 303 zł. 81 ct. wa.

Wadyum wynosi 30 zł. 50 ct.

Bliższe warunki i akt oszacowania w t. s. registraturze.

O czem się wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności uzyskali. lub którymby uchała licytacyjna albo późniejsze uchwały wcześnie doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Skórskiego w Przemyślu i niniejszym edyktem zawiadamia.

Przemyśl, 14 lutego 1883.

L. 808. (2821 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Lehrera przeciw Józefowi i Gittli Rottenberg pto 33 zł. 83 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności pod l. 363 w Turce położonej w dniach 8 maja, 8 czerwca i 9 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania 260 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Sprzedaż tylko na trzecim terminie może nastąpić i niżej ceny szacunkowej

Turka, 22 lutego 1883.

L. 7161. (2477 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie przedsięweźmie na dniu 5 maja, 8 czerwca i 5 lipca 1883 o 10 godz. z rana przymusową sprzedaż realności tabularnej Nastki Kostur, w Zborowie położonej, na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Jana Sokół w sumie 63 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne akta są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów, 20 marca 1883.

L. 5561 (2471 1—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1883 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Abrahama i Sary Rottenbergów własnej, pod n. k. 41 w Mazurówce położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 125 zł. aw. z pn na rzecz Józefa Tartara.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie realność za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 15 marca 1883.

L 9297. (2478 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biórze 13 tegoż sądu radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 1497 zł 50 ct. wa. i 1520 zł. 40 ct. z przyn. odbędzie się dnia 8 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Teofili Ceneckiej wedle wyk. hip. 310 K. B. p. i 4 należących części dóbr Przedrzymichy w powiecie Żółkiewskim położonych, na pierwszych dwóch terminach te części dóbr tylko wyżej ceny wywołania 6500 zł., lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy wystarczającej na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotekowanych sprzedane będą, że jako wadyum kwota 650 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 13 grudnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej doręczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Feiles kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany został.

Lwów, 10 marca 1883.

L. 5280. (2063 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Schaji Roth przeciw Scheindli Keitner pto 120 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż ²/₃ części ciała hipotecznego wykazem l. 666 i całego ciała hipotecznego wykazem l. 667 gminy katastralnej Zborów objętych, Scheindli Leitner własnych, w trzech terminach dnia 18 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, która to realność na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł. a. w.

Wadyum zaś 18 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w t. s, registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów, 27 listopada 1882.

L. 597. (2307 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w drodze egzekucyi skryptu notaryalnego z daty Kraków, 10 kwietnia 1875 w celu zaspokojenia przypadającej Władysławowi Wąsikiewiczowi i Teofili z Wąsikiewiczów Maćkiewiczowej kwoty 4000 zł. w a wraz z procentem po 16% od dnia 10 kwietnia 1876 i kosztami w kwotach 17 zł. 3 ct. i 23 zł. 87 ct., tudzież dalej narość mającymi, rozpisuje się do przymusowej publicznej sprzedaży kopalni węgla z przynależytościami pod nazwą „Św. Barbary" w Tenczynku położonej, wedle ks. gł górniczej Krakowskiej tom. 2 pag. 457 n. 1 i 2 haer. Szymona Strycharskiego własnej, czwarty termin licytacyjny na dzień 15 maja 1883 o 10 godzinie rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie pod następującemi lżejszemi warunkami. Na powyższym terminie zostanie powyższa kopalnia sprzedaną także poniżej ceny szacunkowej na kwotę 24961 zł. oznaczonej, za jakąkolwiek bądź ofiarowaną cenę.

Chęć licytowania mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 300 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wycirg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.

Kraków, 3 lutego 1883.

L. 768. (2536 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Marcinowi Szubertowi o 100 zł. w. a. odbędzie się dnia 29 maja 1883 godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. tab. 900 i połowy realności pol. tab. 901¹/₂ w Brodach położonych, na którym terminie takowe pod warunkami ułatwiającemi nawet niżej ceny szacunkowej 405 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne i resztę aktów można przejrzeć w t. s. registraturze.

Brody, 1 lutego 1883.

Licytacye.

L. 8067. (1957 2—3)

W dniach 25 maja, 28 czerwca i 3 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż sianożęci pod „Popiwskiem" dłużnika Wasyla Kopelców własnej, w Markówce pod l. k. 25|81 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Józefa Peisacha w kwocie 160 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Zakład wynosi 30 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej 200 zł. sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 30 grudnia 1882.

L. 11498. (2056 2—3)

Do L. 11498|82. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem, iż rozpisał trzeci i ostatni termin celem egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 87 dz. V w mieście Krakowie położonej, Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, a to dla zaspokojenia należytości Elżbiety Krzeszowej w kwocie 800 zł. a. w. z pn. pod ułatwiającemi warunkami.

Sprzedaż tej realności odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w dniu 23 maja 1883 o godzinie 10 rano

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności w kwocie 6350 zł. w. a., lecz realność ta i niżej tej ceny szacunkowej na powyższym terminie sprzedaną zostonie.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem się strony interesowane tudzież wierzyciel hipotecznych wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzyby dopiero po dniu 5 grudnia 1881 prawo hipoteki na realności L. 87 dz. V. w Krakowie małż. Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra. Wiktora Włyńskiego z substytucyą adw. dra. Wechslera zawiadomienie otrzymają.

Kraków, 23 lutego 1883.

L. 5323. (2194 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Wyżycach położonego, wykazem hipotecznym L. 52 objętego, Anny Sieczkowej własnego, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału 187 zł. 51 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a zakład 60 zł. w. a.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 30 listopada 1882.

L. 1263. (2232 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 36 w Stroniowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Zielskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 78 złr. 90 ct.

Cena wywołania 1000 złr.

Zakład 100 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 31 marca 1882.

L. 6502. (2847 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1883, 1884 i 1885 na trakcie krakowskim, w rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 10 maja 1883 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Rzeszowie licytacya za pomocą ofert.

Sumy fiskalne tych robót, które mają być wykonane w roku 1883 wynoszą:

1.	w sek. drog. Jarosław	1210 zł. $25^1/_2$ ct.
2.	„ „ Rzeszów	1594 „ $98^1/_2$ „
3.	„ „ Ropczyce	2202 „ 20 „
	przeto razem	5007 zł. 44 ct.

Oferty wniesione być mają tak dla pojedyńczych, jak i dla wszystkich sekcyj drogowych, razem zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa warunki mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyżej terminie, najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 8 kwietnia 1883.

L. 103. (2852 2—3)

W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności nietabularnej, pod nr. konsk. 33 subrep. 32 w Dniestrzyku dubowym położonej, dłużnika śp. Pawła Motyczak nieobjętej masy, w zastępstwie kuratora Daniela Dwernickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Turka, 19 lutego 1883.

L. 280. (2853 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej, po Ilku Badiu przez kuratora Dania Watrala pto 26 rat po 6 zł. i resztującego kapitału 11 zł. 60 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 maja, 8 czerwca i 9 lipca 1883 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 192 rep. 3 w Jalonce niżnej położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tut. sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka, 22 lutego 1883.

L. 14099. (2846 2—3)

C. k sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego 3255 zł. 22 ct. z przyn. odbędzie się dnia 7 czerwca i 5 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Walentyny Dzierzbickiej wedle dom. 149 pag. 12 n. 31 haer. należącej realności pod l. $872^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 700 zł. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie, że do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1883 godzinę 12 wyznaczono, a dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 marca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Żukotyński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów, 14 kwietnia 1883.

L. 5416. (2779 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zbiorowej kasy sierocińskiej w Krakowie w kwocie 300 zł. w. a z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 233 w Krakowcu położonej, dłużników Jakóba i Raszki Silbermanów wedle tom II. str. 160 nr. 3 haer własnej w dniu 24 kwietnia 1883 w dniu 16 maja 1883 i w dniu 31 maja 1883 zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 1165 zł. w. a. zakład wynosi 116 zł. 50 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Krakowiec, 15 grudnia 1882

L. 671. (1975 1—3)

Dnia 29 maja 1883 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 19 w Uszwi położonej, wyk. hip. 19 księgi gruntowej gminy Uszwi objętej, Agnieszki z Bartysów Raciegowej własnej, na rzecz Towarzystwa kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 923 zł.

Sprzedaż odbędzie się także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 950 zł. Wadyum 95 zł. Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 31 stycznia 1883.

L. 587. (1972 1—3)

Dnia 29 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 6 w Porąbce Iwkowskiej wyk. hip. księgi gruntowej gminy Porąbka Iwkowska objętej, Bartłomieja Twardosa własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 145 złr.

Sprzedaż odbędzie się także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 150 zł. Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 31 stycznia 1883.

L. 1268. (2028 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 2584 zł. 26 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. k. 258 w Przemyślu na Błoniu położonej, dłużniczki Neche Gut własnej, w drodze publicznej licytacyi dnia 18 maja, 15 czerwca i 16 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 14935 zł. wypośrodkowana a wadyum wynosi 1493 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze.

Przemyśl, dnia 28 lutego 1883.

L. 1666. (2829 1—3)

Niniejszem ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej Dominika Śniadowskiego przeciw Jędrzejowi i Maryi Urbańskim pto 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 maja, 8 czerwca i 9 lipca 1883 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż sumy 1000 zł. na $^2/_3$ częściach realności pod l. 179 i 182 w Wołoskiej wsi, przedtem na rzecz Maryi Urbańskiej obecnie dom. tom. II pg. 83 n. 32 on. na rzecz Mojżesza Jungermana intabulowanej.

Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można przejrzeć w aktach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bolechów, 23 marca 1883.

M. 6989. (2865 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kuttach podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 18 maja, 21 czerwca i 20 lipca 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 125 w Kuttach położonej, Marka Szymańskiego własnej, nie stanowiącej ciała tabularnego, na 400 zł. w. a. oszacowanej, na zaspokojenie protensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 72 zł. $1^1/_2$ ct w. a z pn.. Wadyum wynosi 40 zł. w. a. a resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w regisraturze w godzinach urzędowych.

Kutty, 30 listopada 1882.

L. 5619. (2709 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościań. 122 zł. 36 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie 10 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 30 subr. 16 w Cergowej Antoniego i Franciszki Bełcików własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 10 marca 1883.

L. 5197. (2316 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej w kwocie 150 zł. aw. z pn. na rzecz Pinkasa Dorfa jako cesyonaryusza Jana Przyszlaka rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 527 i 467 w Mikołajowie położonej, dłużnika Kiwy Panzera własnej, w dniu 9 maja 11 czerwca i w dniu 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1132 zł. w. a. wypośrodkowana, zakład wynosi 113 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tut. registraturze.

O czem się też zawiadamia wszystkich innych nieznanych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, z tem, że dla nich kurator p. Władysław Manasterski c. k. notaryusz w Żydaczowie jest ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, 5 września 1882.

L. 2537. (2327 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 9 maja, 4 czerwca i 28 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności niehipotecznej pod lk. 108 w Bolanowicach, Michała Szumiło własnej, na rzecz dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, z tą uwagą, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej tejże ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Zakład 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Mościska, 17 marca 1883.

L. 801. (2311 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, iż ku zaspokojeniu sumy 380 złr. z pn., Albinowi Banasiowi przyznanej, dozwolił przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności lk. 321 w Wadowicach na Gotowiźnie położonej Maryanny Komanowej własnej, w dwóch terminach 10 maja i w dniu 14 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie odbyć się mającej.

Cena wywołania 590 złr. jako szacunkowa poniżej której realność sprzedaną nie będzie; — wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Wadowice, 17 marca 1883.

L. 1631. (2384 3—3)

W dniach 10 maja, 14 czerwca i 2 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 307 subrep. w Sołotwinie położonej dłużnika Hrynia Kapaka własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania 200 złr. w. a., wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Sołotwina, 20 czerwca 1882.

Upadłości.

Z. 2218. (2735 1—2)

Ueber das Vermögen des Kaufmanns Magnus Peltz in Schneeberg alleinigen Inhabers der firma A. Peltz daselbst wird auf den Antrag desselben heute am 7ten April 1883 nachmittags 5 Uhr das Konkursverfahren eröffnet.

Der Rechtsanwalt Dr jur. Karl Hempel in Zwickau wird zum Konkursverwalter ernannt.

Konkursforderungen sind bis zum 31ten Mai 1883 bei dem Gerichte anzumelden.

Es wird zur Beschlußfassung über die Wahl eines anderen Verwalters, sowie über die Bestellung eines Gläubigerausschusses und eintretenden Falles über die in §. 120 der Konkursordnung bezeichneten Gegenstände auf den 1ten Mai 1883 vormittags 11 Uhr und zur Prüfung der angemeldeten Forderungen auf den 29ten Juni 1883 vormittags 11 Uhr vor dem unterzeichneten Gerichte, Termin anberaumt.

Allen Personen, welche eine zur Konkursmasse gehörige Sache in Besitz haben oder zur Konkursmasse etwas schuldig find, wird aufgegeben, nichts an den Gemeinschuldner zu verabfolgen oder zu leisten, auch die Verpflichtung auferlegt, von dem Besitze der Sache und von den Forderungen, für welche sie aus der Sache abgesonderte Befriedigung in Anspruch nehmen, dem Konkursverwalter bis zum 11ten Mai 1883 Anzeige zu machen.

Königliches-Amtsgericht zu Schneeberg.

J. A.

Burkhardt

Assesor.

Beglaubigt

Oseschlügel G. A.

L. 13639. (2794)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Markusa Gottfrieda, że na wniosek wierzycieli dnia 30 marca 1883 uczyniony, p. Józef Kugel, zawiadowcą, zaś p. Józef Buber zastępcą zawiadowcy tejże masy rozbiorowej ustanowionymi zostali.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1883.

L. 17. k. k. (2767 2—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy krydalnej Mojżesza Ziegellaub ogłoszonych, wyznaczam termin na dzień 11 maja 1883 o godz 9 rano.

Kołomyja, 13 kwietnia 1883.

Komisarz konkursowy
Andrzejowski.

L. 14613. (2843 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, niniejszem, że uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony został konkurs wierzycieli do majątku Rebeki Pilpel uchwałą z dnia 31 października 1881 l. 48.390 otwarty.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1883.

L. 4938. (2849 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wigdora Kornmehla kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Leopold Zarzycki c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Gałecki w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 26 kwietnia 1883 o godzinie 3½ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12 czerwca 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 12 lipca 1883 o godzinie 4 po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 16161. (2796)

Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Wiktora Weissa, na podstawie dokonanego w dniach 12 i 13 b. m. wyboru wierzycieli, p. adw. dra Adolfa Weissa, zarządcą tej masy konkursowej, a p. adw. dra Leona Goldberga substytutem zarządcy ustanawia, co niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 459. (2887)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Borodczyce" przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie rozpoczyna komisya hipoteczna 10 maja 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego.

Złoczów, dnia 23 kwietnia 1883.

L. 1746. (2885)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kupnowice stare, z Kolonią i Kupnowice nowe" złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach do dnia 8 maja 1883.

Sambor, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 33. (2891)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin Regulice, Radwanowice i Krzeszowice.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można co do gminy Regulice do 28 kwietnia 1883, co do gminy Radwanowice do 30 kwietnia 1883, co do gminy Krzeszowice do 1 maja 1883, na których to dniach dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będę.

Krzeszowice, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 384. (2888)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Miasteczko, Strzeliska nowe" przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie rozpoczyna komisya hipoteczna 18 maja 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego.

Złóczow, dnia 23 kwietnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 511/pr. (2859 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 201 pr. k. dla II zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta sądu tegoż Przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Karola Willaume, Emila Nemethy, Karola Porschińskiego, Józefa Lacek i Antoniego Reinwarth zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się 4 czerwca 1883 o godzinie 9tej przed południem

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnopol, 20 kwietnia 1883.

L. 856. (2811 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 czerwca 1883 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Kąckiego, Bogumiła Nowotnego i Juliusza Freyselsfeld Chitrego.

W Tarnowie, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 2348. (2824 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcelego Janka, że Adolf Dadletz wniósł pod dniem 7 kwietnia 1883 do l. 2348 pozew przeciw niemu o zapłacenie 73 zł. a. w. z przyn., że w sprawie niniejszej termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 czerwca 1883 o godzinie 9 przed południem wyznaczono i dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Marcelego Janka w sprawie niniejszej na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum w osobie p. dr. Tadeusza Niementowskiego ustanowiono; wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Marcelego Janka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi wskazał.

Żółkiew, dnia 9 kwietnia 1883.

L. 4450. (2776 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych spadkobierców Józefy Starzyńskiej, że Józef Kopystyński przeciw masie leżącej Józefy Starzyńskiej pozew o 3000 zł. i oddanie powozu i czterech koni lub wartości 2000 zł. wniósł, który pozew ustanowionemu dla masy spadkowej kuratorowi adw. dr. Szydłowskiemu do wniesienia obrony w 90 dniach doręczonym został.

Stanisławów, 14 kwietnia 1883.

L. 3381. (2805 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Włodzimierza, Jana, Maryę i Adama Jezierskich, byłych właścicieli folwarku Studzianiec tudzież ojca tychże Zygmunta Jezierskiego, że dla Włodzimierza, Jana, Maryi i Adama Jezierskich w celu doręczenia tymże tusządowej tabeli płatniczej z dnia 31 grudnia 1882 l. 8918, dotyczącej ceny kupna folwarku Studzianiec, adwokat dr. Heyne kuratorem, a adwokat dr. Mijakowski wj Złoczowie zastępcą kuratora ustanowiony został, i że rzeczoną uchwałę do rąk kuratora doręczono.

Złoczów, dnia 14 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3018. (2801 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 15.667 zł. 80 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 16.000 zł. na hipotekę dóbr Scheda V. Tomaszowce i Dąbrowa w powiecie Kałuskim położonych, Damazego Kunaszowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, azeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonych dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 18 kwietnia 1883.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **16ten April 1883** stattgefundenen **vierzehnten Verlosung** der **3% igen Prämien-Schuld-verschreibungen** der k. k. pr. all. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie **3979** Nr. **26** mit dem Treffer von **fl. 50.000**
„ **1003** „ **34** „ „ „ „ „ **2.000**
„ **1280** „ **59** „ „ „ „ „ **1.000**
„ **2966** „ **91** „ „ „ „ „ **1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie **299** Nr. 1-100 Ser. **1505** Nr. 1-100 Ser. **3750** Nr. 1-100 Ser. **345** Nr. 1-100 Ser. **2804** Nr. 1-100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 December 1883** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen, mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. Juni 1883** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3% Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt werden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 2592 Nr. 6 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000

aus den Tilgungsziehungen.

Serie 18 Nr. 15, 33, 98—100. **S. 214** Nr. 13, 35, 44, 61, 83. **S. 359** Nr. 6, 15, 26, 28, 30, 37, 67, 70, 72, 83—86, 89. **S. 954** Nr. 19, 21, 80, 94, **S. 1040** Nr. 4, 7, 10, 11, 19, 35, 42, 46, 47, 54, 65, 72, 74, 93. **S. 1575** Nr. 1, 17—20, 22, 29, 42, 44—46, 56, 84, 96. **S. 2558** Nr. 32, 35, 36, 39, 51, 60, 65, 67, 68, 75—79, 81—88. **S. 2717** Nr. 89—93. **S. 2856** Nr. 7, 41, 42, 45, 47, 64, 86—89, 92, 94, 97. **S. 2860** Nr. 1—3, 58, 78, 82, 92, 95. **S. 3006** Nr. 31. **S. 3195** Nr. 19, 20. **S. 3331** Nr. 8, 10, 14, 23, 27, 34, 36—39, 41, 43, 45, 54, 57, 60, 65, 73, 78, 79, 86, 87, 89—92, 96.

Am **1ten Juni 1883** gelangen die in der 11 Ziehung vom 16ten October 1882, die in der 12ten Ziehung vom 15. December 1882 und die in der 13 Ziehung vom 15ten Februar 1883 verlosten 3%igen Prämien- Schuldverschreibungen zur Rückzahlung, und zwar

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 180 Nr. 21 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000, **S. 237** Nr. 92 mit dem Treffer von ö. W. fl. 50.000, **S. 761** Nr. 86 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000, **S. 997** Nr. 28 mit dem Treffer von ö. W. fl. 50.000. **S. 1063** Nr. 35 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000. **S. 1195** Nr. 73 mit dem Treffer von ö.W.fl. 2000, **S. 1449** Nr. 24 mit dem Treffer von ö. W. fl. 2000, **S. 1703** Nr. 38 mit dem Treffer von ö. W. fl. 50,000. **S. 1944** Nr 77 mit dem Treffer von ö. W. fl. 2000, **S. 3384** Nr. 34 mit dem Treffer von ö W. fl. 1000, **S. 3456** Nr. 89 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000, **S. 3541** Nr. 13 mit dem Treffer von ö. W. fl. 1000;

aus den Tilgungsziehungen:

Serie 344 Nr. 1—100, **S. 935** Nr. 1—100, **S. 1512** Nr. 1—100, **S. 1571** Nr. 1—100, **S. 1674** Nr. 1—100, **S. 2141** Nr 1—100, **S. 2382** Nr. 1 100, **S. 2438** Nr. 1—100, **S. 2573** Nr. 1—100, **S. 2660** Nr. 1—100, **S. 2847**, Nr; 1 100, **S. 3081** Nr. 1—100, **S. 3189** Nr. 1—100. **S. 3419** Nr. 1—100, **S. 3464** Nr. 1—100.

Wien, den 16 April 1883. (2722)

Von der Direction.

Zl. 2251/1352 ex 1883. (2622 1—3)

Offert=Ausschreibung.

Auf den aus Staatsmitteln zu erbauenden Abzweigungslinien der galizischen Transversalbahn.

d. Seybusch-ungar. Grenze. (Zwardon) in der Richtung gegen Czacza.
e. Oświęcim-Skawina-Podgorze und
f. Sucha-Skawina,

wird die Ausführung des Unterbaues, Oberbaues und Hochbaues, ausschliesslich der Lieferung der eisernen Brückenkonstruktionen, der Oberbaumaterialien auf der Gebaudeausrüstung im Offertwege vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt auf Nachmaß, entweder getrennt nach Baulosen oder nach einzelnen Strecken

Die approximativen Kosten der Arbeiten betragen in Gulden österr. Währung abgerundet.

Stecke	Los Nr.	Lage zwischen Kilometer	Länge in Kilometer	Kostenbetrag in fl. öst. W. Unterbau und Oberbau	Hochbau	zusammen
d) **Saybusch - Zwardon**						
Saybusch - Ciciec	1	0.—13.000	12.753	261.900	38.300	300.200
Ciciec - Sól	2	13.000—26.230	13.240	335.700	69.000	404.700
Sól - Zwardon	3	26.230—37.230	11.090	395.200	79.300	474.500
		zusammen	37.083	992.800	186.600	1,179.400
e) **Oswięcim - Skawina Podgórze,**						
Oświęcim-Zator	1	0.—17.400	17.362	486.200	135.000	621.200
Zator-Brzeznica	2	17.400—34.000	16.456	289.400	69.700	359.100
Brzeznica- Skawina	3	34.000—46.600	15.944	323.600	68.100	391.700
Skawina-Podgórze	4	46.600—61.360	14.870	412.300	250.200	662.500
		zusammen	64.632	1,511.500	523.000	2,034.500
f) **Sucha - Skawina**						
Sucha-Skawce	1	0.—7.8	7.785	233.900	25.600	259.500
Skawce-Stronie	2	7.8—15.9	8.259	259.000	40.800	299.800
Stronie-Kalwarya	3	15.9—22.8	6.832	354.400	48.100	402.500
Kalwarya-Lencze	4	22.8—32.8	10.053	206.500	21.100	227 600
Lencze-Skawina	5	32.8 —44.0	11.264	185.200	28.100	213.300
		zusammen	44.193	1.239.000	163.700	1,402.700
		Im ganzen	145.908	3,743.300	873.300	4,616 600

Die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Offerte, die Offertformulare, die Projekte und die Bedingnisse für die Bauvergebung sind vom 17 April l. J. an. bei der k. k. Direction für Staats-Eisenbahnbauten (Wien IX Universitätsstrasse Nr. 10) dann bei der k. k. Bauleutung in Biała für die Strecke d, bei der k. k. Eisenbahn-Bausection in Krakau für die Strecke e, — und bei der k. k. Eisenbahn-Bausection in Kalwarya für die Strecke f, einzusehen.

Jene Vergebungs=Behelfe, welche vervielfältigt werden, können daselbst auch gekauft werden.

Die bezüglichen Offerte sind versiegelt, mit entsprechender Bezeichnung auf dem Umschlage, spätestens am 5ten Mai l. J. 12 Uhr Mittags, bei der gefertigten Direktion, einzureichen oder derart frankirt dahin einzusenden, dass die Offerte zur genannten Frist dieser Direktion vorliegen.

Wien, am 14 April 1883.

K. k. Direction für Staats - Eisenbahnbauten.

(Nachdruck wird nicht honorirt)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca panom Restauratorom

Buty szklanne na piwo

mierzące 1 liter, 1½ litra, 2 litry i 3 litry.

Podziękowanie.

Wszechmocnemu Stwórcy spodobało się powołać do siebie naszego drogiego ojca księdza **Jana Damascena de Jaksa Ładyżyńskiego**, kanonika hon. kapituły przemyskiej, dziekana baligrodzkiego i proboszcza gr. kat. w Beresce, który dnia 14go kwietnia 1883 w 79 roku życia swe cnotliwe i bogobojne życie zakończył. Największa ulgą w tym ciężkim smutku dla pozostałej rodziny było współczucie i bezwzględna bezinteresowność, jaką znajomi i przyjaciele zmarłego rodzinie okazali i dlatego czuje się rodzina złożyć publiczne dzięki: Wmu Panu Teofilowi Żurowskiemu, właścicielowi Bereski, za Jego szczerą przychylność którą okazał tak ś. p. ojcu naszemu za życia jakoteż i osierociałej rodzinie po śmierci przyjmując na siebie zarząd całego pogrzebu; Wnym księżom obydwu obrządków; W Panom c. k. urzędnikom Starostwa; W Panu R. Jamińskiemu naczelnikowi sądu w Lisku i wszystkim Wnym Panom, którzy na samą wieść o śmierci z szczerem współczuciem przybyli pomimo słoty i złego nader powietrza, aby oddać ostatnią posługę zmarłemu.

Jasow Narcyz i Michał Ładyżyńscy synowie, *Klaudya Dawidowicz, Melania Olszańska, Pawlina Węgrzynowicz, Zofia Połoszynowicz, Klementyna Chęcińska* córki.

Dwa bilardy

z c. k. nadwornej fabryki wiedeńskiej z przyborami są zaraz do nabycia pod warunkami nader przystępnemi. **Jan Andruszek**

(2200 5 6) **Lwów** ul. Garncarska l. 26.

Po sześciomiesięcznym pobycie w Paryżu przy oddziale chorób nerwowych profesora Charcot **wróciłem do Sassowa i zatrzymuję tamże nadal kierownictwo** zakładu wodoleczniczego.

Dr. H. Ebers

lekarz zakładowy, były sekundaryusz szpitala wied.

Zakład wodoleczniczy (hydropatyczny w Sassowie*)

zostanie otwarty w połowie maja b. r., t. j. **po dokonaniu ulepszeń i wszelkich zmian przez lekarza zakładowego wskazanych.**

Opis i ceny rozsyła gratis na żądanie

Zarząd

poczta SASSÓW.

*) Pod Złoczowem — okolica malownicza — wzgórza i lasy szpilkowe.

(2795 2–3)

Brylantowy połyskujący krochmal

uznany za najlepszy i celowi rzeczywiście odpowiedni środek, aby bieliźnie najpiękniejszy **biały połysk, elastyczna sztywność i przyjemne noszenie** nadać, a który wyruguje wszelkie inne szarlatańsko wychwalane z Niemiec, Anglii i Austryi sprowadzane.

Tylko gospodynie i specyalnie praniem się trudniące osoby mogą to kompetentnie osądzić i moje dowodzenie potwierdzić.

Cena paczki na 4 pakieciki podzielonej, tylko **14 ct.**, przy większem zamówieniu niższa. Kupcy otrzymają rabat.

Skład dla Czerniowiec u pana Antoniego Ohrensteina.

Dla wygody mam także na sprzedaż na składzie pojedyncze pakieciki mą pieczęcią opatrzone, po cenie 4 cent. za pakiecik.

O. T. WINKLER

we LWOWIE.

NB. Konsument, nabywający za 4 ct. krochmalu ryżowego, osiąga ten sam rezultat, jak gdy kupuje zagranicą w papierze połyskującym krochmal za 14 lub 12 ct. (2619 4-12)

Suka

legawiec, rasy angielskiej, dresowana, w pierwszem polu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

(2899)

Ogłoszenie.

Z polecenia poufnego zgromadzenia przedwyborczego dla grupy mniejszych posiadłości Okręgu wyborczego Przemyskiego, podpisany Prezes miejscowego Komitetu wyborczego wzywa wszystkich chcących ubiegać się o krzesło poselskie do Sejmu krajowego z tej grupy, aby zechcieli zgłosić swoją kandydaturę najdalej do dnia 4 maja b. r., adresując do niego na ręce p. Wysockiego, sekretarza Rady powiatowej w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 25 kwietnia 1883.

Z. Dembowski.

Ogłoszenie.

Dziewiąte (2896)

Walne Zgromadzenie

delegatów ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny, spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką, odbędzie się **dnia 30 maja r. b.** o godzinie 4 po południu w lokalnościach tegoż Zakładu (we własnym domu pod l. 2 przy ul. ormiańskiej).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności za rok 1882.
2. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego.
3. Wnioski rady zawiadowczej.
4. Wybór rewizorów rachunkowych.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1883

Rada zawiadowcza.

L. 294 (2875 1—3)

Konkurs.

Na posadę Sekretarza gminnego w Kozłowie, powiat Brzeżany, z pensyą roczną 300 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs do dnia 15 maja 1883.

Wymagania:

1. Wzorowe prowadzenie czynności kancelaryjnych.
2. Pobór podatków.
3. Znajomość prowadzenia kasy pożyczkowej.

Posada ta, nadana na sześć miesięcy prowizorycznie, zostanie następnie na mocy uchwały Rady gminnej stabilizowaną, podania należycie udokumentowane, wnieść należy na ręce podpisanego.

Kozłów, dnia 24 kwietnia 1883.

Naworecki burmistrz.

BAZAR MARKIEWICZA

plac Maryacki l. 10 we Lwowie

oprócz różnych wyrobów krajowych

otrzymał świeżo na Wiosnę i Lato w wielkim wyborze

Materye wełniane, jedwabne, adamaszki, atłasy, bareże, gazy, grenadiny, perkale, satiny, zefiry, muszlinki, oraz szale i chustki dla dam.

Przyjmuje zamówienia na gotowe suknie damskie. **Ceny stałe.**

Ozazy wysyła na żądanie franco.

Agencya farbiarni **W. Spindlera w Berlinie.**

(1949 6—6)

Franciszka Józefa woda gorzka

działa już w małych dawkach zadawalniająco. **Protomedyk Biesiadecki we Lwowie.**
Nie sprawia żadnych uciążliwości. **Prof. Bambergier w Wiedniu.**
Jest skuteczniejsza od innych wód gorzkich. **Prof. Leidesdorf w Wiedniu.**
Należy wyraźnie żądać: **FRANCISZKA JÓZEFA wody gorzkiej.**
Składy wszędzie. DYREKCYA WYSYŁKI w **Budapeszcie.** (1359 7-10)

Odszczególnione pięcioma medalami zasługi **i listem pochwalnym.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**
Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skorę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice Nr. 20.

(266 14 —?)

Jana Hoffa

wyroby słodowe, uznane w całej Europie jako najskuteczniej działające.

Odznaczone 58 razy przez cesarzów i królów.

Najlepsze środki leczniczo-pożywne dla chorych na żołądek i peirsi, na brak krwi i ogólne osłabienie ciała.

Do c. k. nadwornego dostawcy prawie wszystkich europejskich władców, pana **Jana Hoffa** c. k. radcy, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich w Wiedniu, fabryka: Grabenhof 2, skład fabryczny: Stadt, Graben, Braunerstrasse 8.

Uznania książęce

dające gwarancyę konsumentom o skuteczności wyrobów słodowych najstarszych i prawdziwych leczniczo-pożywnych Jana Hoffa.

Jego Mość

król Danii, polecił przez swego adjutanta zawiadomić pana **Jana Hoffa**, że wysoce ceni **wartość jego piwa zdrowia, z ekstraktu słodowego.** Królewskie oświadczenie brzmi jak następuje: **Z radością spostrzegłem skuteczność lecznicza Hoffa ekstraktu słodowego u mnie i u wielu członków mego domu.**

TELEGRAM

od Jej ces. i król wysokości księżnej WALII

„Bezzwłocznie przesłać 6 tuzinów flaszek Jana Hoffa leczniczego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego."

Pańska czekolada ekstraktu słodowego zaordynowaną mi została przez lekarza.

Loschitz na Morawii. **P. Jan Zemann,** kapelan.

Rzym. Wielmożny Panie! Otrzymałam od hrabiny Odonell list, w którym mi **poleca z doświadczenia, jako bardzo skuteczne** Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego. Upraszam przeto o przysłanie mi tego piwa w takiej ilości, ile wymaga kuracya dla dwojga osób. (Proszę o przysłanie 40 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, 10 funtów czekolady i 10 paczek cukierków słodowych.) Księżna **Ludwika Volkonsky.**

Uważam to jako obowiązek tak święty jak i miły w obec cierpiącej ludzkości w słabościach piersiowych i ogólnego osłabienia, jak niemniej z drugiej strony wobec wynalazcy tak znakomitego środka, wynurzyć moje najgorętsze podziękowanie i według sił współdziałać, by środek ten przystępny był także dla ogółu cierpiącej ludzkości. Upraszam przeto o przesyłkę 50 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 5 funtów czekolady i kreślę się z głębokiem uszanowaniem Wielmożnego Pana dowolny **Ludwik książę Oettingen-Wallerstein,** król. baw. rzeczywisty radca stanu w nadzwyczajnej służbie w Monachium.

Przestroga. Należy żądać tylko prawdziwych wyrobów słodowych **Jana Hoffa,** zaopatrzonych marką (wizerunkiem wynalazcy). Nieprawdziwe wyroby innych fabrykantów nie zawierają roślinnych materyj leczniczych i nie są sporządzone w sposób taki, jak wyroby słodowe Jana Hoffa, mogą przeto według orzeczenia lekarzy działać szkodliwie. (Prawdziwe Jana Hoffa cukierki słodowe są w papierze niebieskim.)

Niżej 2 zł. nie uskutecznia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincje z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3 82, 13 flaszek złr. 7. 26, 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; ½ kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także ½ i ¼ woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałłaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptekarz. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKOW: Jan Janiga, I. Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk, Stockmar, Wiśniewski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZOW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K. Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryńczarski. STANISŁAWOW: Jan Macura i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ŻURAWNO: F. Michalewicz apt.

(512 12 15)

L. 16978. (2755 3-3)

Otwarcie subskrypcyi publicznej

na obligacye

Pożyczki krajowej z r. 1883

w sumie 3,800.000 złr.

Na mocy ustaw krajowych z dnia 28 grudnia 1881 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 5 z r. 1882), z dnia 22 marca 1882 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 34) i z dnia 27 kwietnia 1882 (Dziennik ustaw i rozporządzeń Nr. 52), Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem upoważniony jest do zaciągnięcia imieniem kraju następujących pożyczek: 1) pożyczki w kwocie 1,100.000 jako zasiłek krajowy na budowę galicyjskiej kolei transwersalnej; 2) pożyczki w kwocie 1,919.400 zł. na spłacenie poprzednio zaciągniętych pożyczek krajowych i 3) pożyczki w kwocie 1,025.000 zł. na koszta urządzenia i na dotacyę Banku krajowego.

Z pożyczek tych postanowił Wydział krajowy zrealizować 3,800.000 zł. przez wydanie $4^1/_2$ procentowych na okaziciela opiewających obligacyi krajowych po 100, 500, 1.000, 5.000 i 10.000 zł. w. a. do powyższej wysokości stosownie do zatwierdzonych przez Jego Ekscellencyę p. Ministra skarbu reskryptami z dnia 10 i 16 kwietnia 1883 l. 1501 i 1650 formularzy obligacyi i kwitów tymczasowych oraz planu umorzenia. Wydział krajowy przyjmuje imieniem kraju na fundusz krajowy należytość stemplową oraz podatki przypadające od obligacyi i kuponów. Podatki jednak przyjęte zostają tylko w wysokości kwoty według norm obecnie obowiązujących opłacać się mającej. Dnia 1 maja i 1 listopada każdego roku aż do spłaty kapitału, wypłacana będzie okazicielowi za okazaniem zapadłego kuponu każdej obligacyi prowizya po cztery i pół od sta z dołu. Spłata obligacyi nastąpi najdalej w $38^1/_2$ latach począwszy od 1 maja 1884. Losowanie obligacyi odbywać się będzie dwa razy w roku t. j. dnia 1 lutego i 1 sierpnia, W trzy miesiące po losowaniu obligacye wylosowane za złożeniem w kasie krajowej wraz z kuponami niezapadłemi spłacone będą w pełnej imiennej wartości.

Tak wypłatę kuponów jak i spłatę obligacyi wylosowanych uskuteczniać będzie we Lwowie kasa Wydziału krajowego; w innych zaś miejscowościach te instytucye, które przez Wydział krajowy przy losowaniu oznaczone i w pismach publicznych ogłoszone zostaną.

Za spłatę kapitału w czasie powyżej oznaczonym, oraz za regularną wypłatę odsetków ręczy cały kraj Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Warunki subskrypcyi:

1) Subskrypcya odbywać się będzie **w dniach 9, 10 i 11 maja 1883 we Lwowie**: 1) w kasie krajowej, 2) w kasie oszczędności, 3) w galicyjskim Banku kredytowym, 4) w galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym i 5) w domu bankowym Augusta Schellenberga; **w Krakowie**: 1) w kasie Oszczędności, 2) w kasie Towarzystwa wzajemnego kredytu (przy Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń) 3) w domu bankowym A. Mendelsburga 4) w domu bankowym Blau et Epstein, i 5) w Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie **w Brodach**: w domu Bankowym Nathansohn i Kallir; **we wszystkich miastach powiatowych kraju** w biurach Wydziałów powiatowych.

Rezultat subskrypcyi ogłoszony zostanie w pismach publicznych. W razie nadwyżki nastąpi stosunkowa redukcya kwot subskrybowanych, jednak z wyłączeniem całkowicie pokrytych zgłoszeń subskrybcyjnych na rzecz funduszów, w zarządzie Wydziału krajowego zostających.

2) W dniach przeznaczonych do publicznej subskrypcyi ustanowionym zostaje kurs emissyjny obligacyi pożyczki krajowej po 90 za sto t. j. subskrybent otrzyma za 90 zł. w banknotach waluty austryackiej $4^1/_2$ procentową obligacyę galicyjskiej pożyczki krajowej imiennej wartości 100 zł w. a. czyli za kapitał pożyczony krajowi pobierać będzie 5 pr. nie licząc zysku, jaki mieć będzie z losowania obligacyi.

3) Subskrybenci złożyć mają przy subskrypcyi tytułem kaucyi 10% subskrybowanych kwot nominalnych w gotówce lub papierach na giełdzie notowanych. W pierwszym razie kaucya przyjęta zostanie na poczet drugiej raty ceny emissyjnej, w drugim zaś razie zwrócona zostanie po zapłaceniu tejże raty.

4) Cenę emissyjną obligacyi obowiązany będzie subskrybent złożyć w miejscu dokonanej subskrypcyi w dwóch równych ratach po 45 zł. pierwszą dnia 4 lipca, a drugą dnia 15 października 1883.

5. Przy uiszczeniu kaucyi i rat na spłatę ceny emissyjnej za obligacye pożyczki krajowej z r. 1883 przyjmowane będą sześcioprocentowe obligacje pożyczki krajowej z r. 1873 za gotówkę po kursie 101 zł. 50 ct.

6) Po zapłaceniu pierwszej raty otrzymają subskrybenci kwity tymczasowe odpowiadające co do seryi i numeru obligacyom subskrybowanym.

Na odwrotnej stronie kwitów notowane będą spłaty ratalne uiszczone na rachunek należytości za subskrybowane obligacye.

7) Po uiszczeniu drugiej raty zamieniony zostanie kwit tymczasowy na $4^1/_2$ procentową obligacyę pożyczki krajowej z r. 1883 tej samej seryi i numeru z kuponami. Subskrybentom, którzy od razu przy subskrypcyi uiścili całą cenę emissyjną, obligacye wydane zostaną z pierwszym kuponem płatnym 1 listopada 1883, tym zaś którzy w ratach spłacali cenę emissyjną z pierwszym kuponem płatnym 1 maja 1884, przyczem jednak wypłaconą im zostanie kwota odpowiadająca odsetkom od wpłaconych rat w stosunku po 5 od sta **pro rata temporis**.

8) Subskrybent, który nie dotrzyma któregokolwiek terminu przez Wydział krajowy na spłacenie rat wyznaczonego, opłacać winien w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia płatności raty po $4^1/_2$ pr. od zaległej kwoty, po bezskutecznym zaś upływie tych sześciu miesięcy traci prawo do odbioru obligacyi z numerem w kwicie oznaczonym, a złożona na zabezpieczenie spłaty rat kaucya przechodzi na własność funduszu krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19go kwietnia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Sc